

Wójtowie i strażacy wzywani do prokuratury w sprawie Funduszu Sprawiedliwości

Str. 3

Kożuch nie owija w bawełnę: dla mnie to jest parodia

Tylko u nas

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

tygodnik Tucholski

tygodnik.pl

ISSN 1234-6314

nr 38 (1803) 24 września 2026 cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

SUPER CENA NA SZKŁA PROGRESYWNE!

+ BEZPŁATNE BADANIE OPTOMETRYCZNE

ZADZWOŃ I UMÓW WIZYTĘ!

501 713 717

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

TRAGICZNY WYPADEK W TARTAKU

Wysiadł z auta, żeby sprawdzić, co się stało...

Wypadki na terenie tartaków kojarzą się z niebezpiecznymi historiami przy trakach, wielopiłach czy mniejszych pilarkach. To przy korzystaniu z takiego sprzętu pracownicy muszą zachować największą ostrożność. We wtorek wcześnie rano w Cekcynie niebezpieczeństwo przyszło w najmniej oczekiwanym momencie i skończyło się tragedią.

Str. 2



Fot. Arkadiusz Lorbiecki

Dwóch mężczyzn jednocześnie potrąconych na pasach. Jeden ze złamaniami

Str. 2

Raciąż: Rezygnacje w radzie sołeckiej!

Str. 6

Co z budynkami po szkołach w Kiełpinie i Stobnie? Gmina szuka pomysłów

Str. 9



Str. 12-13

Wielkie jubileusze małżeńskie w Gostycynie

Reklama











SALON KOMINKOWY

SALON ŁAZIENEK

Odwiedź nasz punkt sprzedaży:

MAD

Tuchola, ul. Świecka 74/76

tel: 661-139-084 tel: 665-458-505



9 771234 631605

indeks 367915

eprasa.pl 60c6d054a9

Tragiczny wypadek w tartaku.
Wysiadł z auta, żeby sprawdzić, co się stało...

Wypadki na terenie tartaków kojarzą się z niebezpiecznymi historiami przy trakach, wielopiłach czy mniejszych pilarkach. To przy korzystaniu z takiego sprzętu pracownicy muszą zachować największą ostrożność. We wtorek wcześnie rano w Cekcynie niebezpieczeństwo przyszło w najmniej oczekiwanym momencie i skończyło się tragedią.

Szerokim echem w regionie, a zwłaszcza w gminie Cekcyn, odbiła się tragedia, do której doszło 22 września we wtorek. O wypadku na terenie tartaku w Cekcynie służby zostały zaalarmowane ok. godz. 6:30.

– Przyjęliśmy zgłoszenie o potrzebie pomocy pogotowia w związku z nagłym zatrzymaniem krążenia u mężczyzny na terenie tartaku w Cekcynie – relacjonuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi **Grzegorz Polok**. Jak słyszymy, do zatrzymania krążenia doszło w wyniku przygniecenia przez samochód dostawczy marki Volkswagen.

– Gdy pierwsze zastępy przybyły na miejsce [OSP Cekcyn], mężczyzna nie był już przygnieciony. Najprawdopodobniej ktoś odstawił samochód i udzielał pierwszej pomocy. Niestety potwierdzony został brak czynności życiowych. Strażacy przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej – tłumaczy dalej przedstawiciel tucholskiej straży pożarnej. Na miejsce przybyła karetka, kolejni strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Tucholi. Reanimacja trwała dalej, razem ok. kilkadziesiąt minut. Niestety działania nie przyniosły pożądanego efektu.

Wysiadł z auta, które prowadził. Chciał sprawdzić, co się stało

„Tygodnik Tucholski”, będąc we wtorek rano na miejscu tragicznego zdarzenia, widział, jak na teren zakładu wjeżdżają funkcjonariusze kryminalni Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. W tym samym czasie tragiczną wiadomość potwierdził nam wykonujący obowiązki rzecznika prasowego mundurowych **Tomasz Gac**. Mężczyzna – pracownik tartaku – zmarł na miejscu w wyniku odniesionych obrażeń. Doszło do fatalnego w skutkach wypadku. Należy zwrócić uwagę, że chociaż zdarzenie miało miejsce na terenie tartaku, nie zaistniał tu wypadek charakteryzujący tego typu miejsca, czyli zajście podczas pracy przy trakach, wielopiłach czy pilarkach. Jak się dowiedzieliśmy, pracownik został przygnieciony przy rampie, z której korzysta się przy załadunku i rozładunku.

– Mężczyzna prawdopodobnie podjeżdżając do rampy, uderzył w nią. Wysiadł, aby sprawdzić, co dokładnie się stało. Wtedy auto stoczyło się i go przygniotło – tłumaczy funkcjonariusz policji w Tucholi. Zastrzega jednak, że są to wstępne ustalenia. Trwają czynności policji i Prokuratury Rejonowej w Tucholi, żeby dowiedzieć się jak doszło do tego koszmarnego zdarzenia i co dokładnie mogło je spowodować.

Cekcynianin. W tartakach od bardzo wielu lat

Zmarły był mieszkańcem Cekcyna, miał 67 lat. To wieloletni i doświadczony pracownik lokalnego przemysłu drzewnego. Przed Cekcynem pracował w tartaku w Wierzchucinie.

Piotr Paterski



Akcja służb ratowniczych w tartaku. Jak podaje policja, volkswagen stoczył się na tutejszego pracownika, który wcześniej z niego wysiadł. Fot. Arkadiusz Lorbiecki

Tuchola, ul. Chojnicka

Dwóch mężczyzn jednocześnie potrąconych na pasach. Jeden ze złamaniami

Do potrącenia dwóch mężczyzn przez samochód osobowy marki Volkswagen doszło na przejściu dla pieszych na ul. Chojnickiej w Tucholi, niedaleko skrzyżowania z ul. Czerską. Jeden z poszkodowanych trafił do szpitala. Jakie są jego obrażenia?



Ul. Chojnicka, wyjazd z Tucholi niedaleko skrzyżowania z ul. Czerską. Na tych pasach doszło do jednoczesnego potrącenia dwóch mężczyzn. Okoliczności tego wypadku bada policja.

Jak przekazał nam **Tomasz Gac** – funkcjonariusz wykonujący obowiązki rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, we wtorek (22 września) ok. godziny 9:00 doszło do potrącenia dwóch pieszych.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Volkswagenem potrącił na przejściu dla pieszych dwóch mężczyzn w wieku 56 i 68 lat. W wyniku zdarzenia 56-latek został przewieziony na badania. 68-letni pieszy nie odniósł obrażeń – informował nas we wtorkowy poranek funkcjonariusz Gac.

Policjanci przez kilka godzin prowadzili czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności i przebiegu zdarzenia. Ruch samochodów odbywał się tam wahadłowo.

Potrącenie na ul. Chojnickiej, w pobliżu skrzyżowania z ul. Czerską, zostało zakwalifikowane jako wypadek, bo poszkodowany, który trafił do szpitala, ma złamaną nogę.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Reklama

SKŁAD WĘGLA
- ekogroszek
- groszek
- orzech
- kostka
Tuchola, Bysław, Cekcyn, Gostycyn
Stal żebrowana (pręt)
Nawozy
609 068 202

DIAMOND FINANCE UBEZPIECZENIA
znajdziemy dla Ciebie najlepszą ofertę
Maciej Czoska
UBEZPIECZENIA
OC/AC MAJĄTEK SZKOLNE
ZDROWOTNE FIRMOWE GRUPOWE
TURYSTYCZNE
ul.Karasiewicza 3, 89-500 Tuchola tel. 883 005 269
Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych zagranicznych SINDBAD

KOPALNIA KRUSZYWA
Oferujemy:
• piasek,
• glinę,
• ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
• ziemię ogrodową,
• kamień polny,
• żwir.
Drew-Kos Sp. z o.o. Tuchola, ul. ks. ppłk. J. Wryczy 22
(przy skrzyżowaniu z ul. Garbary)
tel. 534 665 535, 52 334 38 38

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna, modrzew
• tarcica liściasta sucha – dąb, brzoza, buk, olcha, jesion
• więźby dachowe
• deski szalunkowe 25 mm
• łaty 6x4, kontrłaty 6x2,5
• tarcica strugana/podbitki/deski tarasowe
• impregnacja zanurzeniowa/ciśnieniowa
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

eprasa.pl 60c6d054a9

Tylko u nas

Wójtowie i strażacy wzywani do prokuratury w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Kożuch nie owija w bawełnę: dla mnie to jest parodia

Media ogólnopolskie co rusz wracają do tematu Funduszy Sprawiedliwości i nieprawidłowości, które dotyczą m.in. sposobu i celów przyznawania dotacji. „Tygodnikowi" udało się potwierdzić, że w związku z Funduszem na przesłuchania w roli świadków wzywani są samorządowcy i strażacy z powiatu tucholskiego. – Jest to parodia polityczna, bo inaczej tego nazwać nie można – ostro komentuje śliwicki wójt Daniel Kożuch, który również musiał zasiąść przed prokuratorem i odpowiadać na jego pytania.



Wójt gminy Śliwice Daniel Kożuch.

W Prokuraturze Krajowej sprawdzamy doniesienia o przesłuchiwaniu wójtów, przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi w sprawie afery związanej z Funduszem Sprawiedliwości i jednostkami ochotników.

Kogo i w jakim charakterze przesłuchiwano?

– Jeden z wątków przedmiotowego śledztwa ws. Funduszu Sprawiedliwości dotyczy środków udzielanych w trybie § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości (Dz. U. z 2019 r., poz. 683 z późn. zm.), czyli w trybie pozanaborowym i pozakonkursowym, na podstawie dyskrecjonalnej decyzji dysponenta Funduszu Sprawiedliwości – Ministra Sprawiedliwości – informuje rzecznik PK **Przemysław Nowak**.

Czynności prowadzonego postępowania dotyczą okoliczności przyznawania i wykorzystania środków w ramach ogłoszonego 7 lat temu, tj. w 2019 r. „Programu ochrony interesów osób pokrzywdzonych przestępstwem i świadków oraz likwidacji skutków pokrzywdzenia przestępstwem", którego celem było doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Okazuje się, że w ramach tego postępowania, na terenie powiatu tucholskiego przesłuchano w charakterze świadków wójtów gmin Kęsowo i Śliwice, tj. **Radosława Januszewskiego** i **Daniela Kożucha** oraz przedstawicieli jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu tych gmin (łącznie 5 osób), a także Komendanta Powiatowego PSP w Tucholi **Arkadiusza Krolla** oraz jego zastępcę **Łukasza Grugela**. Jak precyzuje Przemysław Nowak, czynności przesłuchań zlecono, w ramach pomocy prawnej, za pośrednictwem Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy Komendzie Powiatowej Policji w Świeciu.

– Świadkowie przesłuchiwani są w związku z realizacją na terenie ich gmin projektów dofinansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, przyznanych w trybie pozakonkursowym, na podstawie § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. – dodaje rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej.

„Parodia", za którą płacą obywatele?

Wójt Radosław Januszewski i komendant Arkadiusz Kroll odmawiają komentarza w tej sprawie. Wypowiedzi „Tygodnikowi" udziela śliwicki wójt Daniel Kożuch. Nie przebiera w słowach.

– Dla mnie jest to parodia. Jak można wzywać strażaków, prezesów OSP, wójtów i burmistrzów? Czy w celu zrobienia jakiegoś politycznego biznesu? To jest akurat karygodne. Wszystkie dotacje, które pozyskiwaliśmy, były dla dobra mieszkańców. Realizowaliśmy je po to, aby także strażacy byli bezpieczni i nieśli pomoc naszym obywatelom czy turystom. To polityczna parodia, bo inaczej tego nazwać nie można. A my, Polacy za nią płacimy. Ktoś musi dojechać na przesłuchanie, ktoś inny je przeprowadzić. Dziwię się rządzącym, że na coś takiego pozwalają – komentuje Daniel Kożuch. Nie poznajemy jednak szczegółów, o jakie inwestycje czy zakupy w ramach Funduszu Sprawiedliwości dokładnie może chodzić.

O których inwestycjach mowa? Bez szczegółowych informacji

Na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości w rejestrze zawartych umów cywilnoprawnych, w zakładce umów w ramach Fundusz Sprawiedliwości za lata 2019-2023 odnajdujemy 5 umów zawartych przez Gminę Kęsowo, z czego w 4 w przedmiocie umowy mają napisane: „nabycie wyposażenia i sprzętu ratownictwa w imieniu własnym na rzecz OSP". Według tego samego rejestru Gmina Śliwice pozycjonuje się w nim tylko raz. Samorząd miał również pozyskać środki na „nabycie wyposażenia i sprzętu ratownictwa w imieniu własnym na rzecz OSP".

Podkreślamy jednak, że nie mamy oficjalnych informacji, o które z inwestycji pyta prokuratura. Takich szczegółów nie ujawnia rzecznik prasowy prokuratury krajowej.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Reklama



Reklama



eprasa.pl 60c6d054a9

45 lat minęło jak jeden dzień



Ach, ta młodość! Zaszaleliśmy kolejny raz i 19 września spotkaliśmy się w lokalu Wino & Grono na okrągłej rocznicy zdania matury. Jakże szybko przeleciało 45 lat od pamiętnych, słonecznych dni, podczas których mierzyliśmy swoje siły z polskim, matmą, historią czy fizyką.

IVb nie zawiodła, przyjechało 18 osób, niektóre w towarzystwie małżonków (ech... ten brak zaufania). Aby głupoty nie przychodziły nam do głowy, zaprosiliśmy do pilnowania porządku dwoje naszych Profesorów, Panią Jadwigę Kortas oraz Pana Adama Chełchowskiego. Wspominkom nie było końca. Kto nie był, niech żałuje. Nie dowie się, w jaki sposób Jacek dostał czwórkę z niemieckiego. Nie dowie się również, czy Profesorowie przymykali oko na to, co się działo w „Hadesie" i z kim się przyjaźniła śp. Profesor Irena Pik.

Jak zwykle zostaliśmy obdarowani książkami wydawnictwa MUZA przez klasowego kolegę Mariusza Jaśtaka. Gosia Nolting kolejny raz nas zaskoczyła, każdemu przygotowała m.in. spersonalizowany kubek z nadrukowanym jego zdjęciem z czasów matury. Dziewczyny nic się nie zmieniły, ale siebie... ledwo co rozpoznałem :)

Dziękuję wszystkim za pogaduchy i fajne towarzystwo, miło było popatrzeć, jak się bawimy.

Do zobaczenia, najpóźniej za rok.

Maciej Grzmiel,
fot. archiwum klasowe

Marzena Rogalska gościem tucholskiej biblioteki

Z okazji 80-lecia działalności Miejska Biblioteka Publiczna im. Aleksandra Janty-Połczyńskiego w Tucholi zaprasza na spotkanie z Marzeną Rogalską. Popularna dziennikarka radiowa i telewizyjna oraz pisarka będzie gościem tucholskiej biblioteki w środę (30 września) o godzinie 17:00.

Marzena Rogalska jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych polskich dziennikarek radiowych i telewizyjnych. Widzowie znają ją przede wszystkim jako wieloletnią prowadzącą „Pytanie na śniadanie", do którego powróciła w 2025 roku.

Jej zawodowa działalność nie ogranicza się jednak do telewizji. Rogalska od lat związana jest także z radiem, prowadząc autorskie audycje, m.in. w Radiu Złote Przeboje. Jest również autorką powieści, w tym „Wyprzedaży snów" czy „Gry w kolory", a także kolejnych książek tworzących sagę o Karli Linde.

Spotkanie w Tucholi będzie okazją do rozmowy o pracy w mediach, literaturze, spotkaniach z czytelnikami oraz doświadczeniach, które towarzyszyły jej przez lata działalności zawodowej. Wydarzenie ma charakter otwarty.

(aw)



Górnicza historia ożyje w Pile

Ponad 100 lat temu w sercu Borów Tucholskich działały kopalnie węgla brunatnego. Ich historię będzie można poznać w najbliższą niedzielę (27 września) podczas wydarzenia organizowanego w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w Górniczej Wiosce w Pile koło Gostycyna.

W niedzielę, w godzinach 11:00-17:00 na odwiedzających Górniczą Wioskę przy Świerkowej 11 w Pile czekać będą bezpłatne atrakcje dla całych rodzin. W programie znalazła się m.in. gra terenowa „Poszukiwanie skarbu górnika Wilhelma Krügera", zwiedzanie interaktywnego modelu kopalni, szybu i wieży wyciągowej, a także seanse w Kinie 1D i spotkanie ze Skarbnikiem – Duchem Kopalni.

Od godziny 14:00 zaplanowano plenerowy spektakl teatralny, pokaz odpalania dawnych lamp górniczych oraz prezentację tradycyjnego wypieku chleba i wafli. Na zakończenie na uczestników czekać będzie muzyka na żywo i potańcówka z zespołem Bory Tucholskie Folk Music. Wstęp jest bezpłatny!

(aw)

Reklama





eprasa.pl 60c6d054a9

weekend seniora z kulturą

Otwórz się *na kulturę*



3-4.10.2026

WARSZTATY - SPOTKANIA - WYSTAWY - KONCERTY

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 60c6d054a9

Raciąż: Rezygnacje w radzie sołeckiej i duże zmiany w funduszu

Rezygnacja trzech z sześciu członków rady sołeckiej, zapowiedź kolejnej rezygnacji oraz duże zmiany w podziale środków w przyszłorocznym funduszu sołeckim. Czwartkowe (17 września) zebranie mieszkańców Raciąża miało wyjątkowo intensywny przebieg. Ostatecznie zrezygnowano z planowanej budowy garażu, a środki na tę inwestycję podzielono na inicjatywy lokalnych organizacji i stowarzyszeń.



Burmistrz Tadeusz Kowalski zachęcał mieszkańców do aktywnego włączenia się w przygotowanie podziału środków na przyszły rok. W zebraniu uczestniczyli także inni przedstawiciele samorządu (od lewej): wicestarosta Jerzy Kowalik i radna powiatowa Anita Muzioł oraz skarbnik Wojciech Grudzina i wiceburmistrz Iwona Opoczyńska.

Sołectwo Raciąż jest jednym z największych sołectw w gminie Tuchola. Swoim terenem działania obejmuje Raciąż, Nadolną Karczmę, osady: Wysoka, Raciąski Młyn, Wysocki Młyn, Mrowiniec, Nadolnik oraz przysiółek Borki, a od niedawna także Lubierzyn. W 2027 roku mieszkańcy sołectwa będą mieli do rozdysponowania 67.367,30 zł. Propozycję podziału środków przedstawiła podczas zebrania sołtyska **Maria Piekarska**. Jak też się okazało, temat ten mocno podzielił radę sołecką, na tyle, że część jej członków złożyła rezygnację.



Poprawki do projektu funduszu nanoszą: Barbara Grontkowska, która złożyła rezygnację z pracy w radzie, sołtyska Maria Piekarska i protokolantka zebrania Justyna Naklicka.

Na co miały pójść pieniądze?

Początkowo największa część funduszu – 30.000 zł – miała zostać przeznaczona na budowę budynku gospodarczego, czyli garażu. Sołtyska tłumaczyła, że sprzętu sołeckiego przybywa, a brakuje jednego miejsca, w którym można byłoby go przechowywać. Część wyposażenia znajduje się obecnie na jej posesji, ale także w domu kultury.

W pierwotnym projekcie znalazło się również 13.000 zł na utrzymanie Świetlicy Wiejskiej w Wysokiej, 3000 zł na zakup defibrylatora przy remizie OSP, 20.367,30 zł na utrzymanie zieleni, remonty małej architektury na placach zabaw, zakup urządzeń i roślin oraz 1000 zł na dofinansowanie imprez organizowanych na terenie sołectwa.

– Tu były duże rozbieżności pomiędzy radą sołecką. Jedni uważali, że w żadnym wypadku nie powinniśmy przekazywać środków, inni, że powinniśmy dać więcej. W końcu ustalono, że 1000 zł dorzucimy np. do Dnia Dziecka w szkole – wyjaśniała Maria Piekarska.

Jak szybko się okazało, mieszkańcy mieli także swoje propozycje do przyszłorocznego funduszu. Przedstawicielka Stowarzyszenia Kasztelania zaproponowała, aby znalazły się pieniądze na kolejne nasadzenia realizowane przez nie w Raciążu. Jak argumentowała, stowarzyszenie działa na rzecz mieszkańców. Zwracała przy tym uwagę, że w innych sołectwach część środków przeznaczana jest na wsparcie działających lokalnie organizacji. Sołtyska sugerowała natomiast, aby stowarzyszenie poszukało pieniędzy na ten cel w ramach grantów.



Marta Bartmańska-Kowalczyk w imieniu Stowarzyszenia Kasztelania zwróciła się z prośbą o uwzględnienie środków na nasadzenia.

Burmistrz: warto przeanalizować inne możliwości

Do dyskusji włączył się również obecny na zebraniu burmistrz **Tadeusz Kowalski**. Zakwestionował, czy przed podjęciem decyzji o budowie garażu przeanalizowano wszystkie możliwości przechowywania sprzętu w oparciu o istniejące obiekty gminne. Zwrócił uwagę, że planowana budowa musi zostać wcześniej skonsultowana z urzędem, a inwestycja wymaga odpowiedniego przygotowania, projektu i przeprowadzenia postępowania ofertowego.

– 30 tysięcy złotych na garaż, na blaszaka, to jest duża suma – zauważył burmistrz.

W odpowiedzi Maria Piekarska poinformowała, że wcześniej pytano o możliwość przechowywania sprzętu na terenie „Rawysa", jednak nie wyrażono na to zgody. Ostatecznie podczas zebrania ustalono, że sprzęt będzie przechowywany w hangarze nad jeziorem.

Tadeusz Kowalski przypomniał również, że Raciąż, w przeciwieństwie do sołectw posiadających duże świetlice wiejskie, ma na swoim terenie dom kultury, który jest utrzymywany ze środków gminy. Zachęcał mieszkańców do otwartej dyskusji nad ostatecznym kształtem funduszu.

– On ma być oddolną inicjatywą mieszkańców. To jest właśnie ten moment, w którym możecie coś zmienić i przegłosować inne rozwiązania – mówił.

Rezygnacje z pracy w radzie sołeckiej

Dyskusja o funduszu sołeckim przerodziła się również w rozmowę o funkcjonowaniu rady sołeckiej, kiedy głos zabrała **Barbara Grontkowska**, członkini tego gremium. Jak relacjonowała, rada wcześniej ustaliła, że w projekcie funduszu znajdą się pieniądze m.in. na krzewy i różne lokalne inicjatywy. Następnego dnia miała jednak otrzymać telefon z informacją, że „nie może być rozdawnictwa".

– Jeżeli nie ma dyskusji, to tak samo, jakby rada miejska coś ustaliła, a pan burmistrz mówi na drugi dzień: nie, będzie tak, jak ja chcę. Nie może tak być – mówiła Barbara Grontkowska.

Poinformowała jednocześnie mieszkańców, że wraz z nią z pracy w radzie sołeckiej rezygnują **Ewa Gwizdała** i **Alicja Kortas-Mrugas**, a następnego dnia na biurko włodarza ma trafić rezygnacja kolejnego członka rady. Ostatecznie z rady zrezygnował także **Dawid Śliżewski.**



Mieszkańcy stawili się licznie w sali WDK w Raciążu.

Barbara Grontkowska apelowała również o większą refleksję nad inwestycjami realizowanymi przez sołectwo. Jako przykład podała drewniany „grzybek" przy miejscu przeznaczonym do grillowania.

– Na grzybek do grilla wydaliśmy ponad 50 tysięcy złotych, z czego 47 tysięcy złotych wziął wykonawca, a 6 tysięcy złotych pochłonął projekt – wskazywała.

Zwróciła również uwagę, że podczas dożynek wiejskich obiekt nie był dostępny dla mieszkańców, lecz został udostępniony osobie prowadzącej działalność gospodarczą.

Mieszkańcy zmienili projekt funduszu

Po dyskusji nad pierwotną propozycją oraz kolejnych zgłaszanych przez mieszkańców zdecydowano o rezygnacji z budowy garażu. Uwolnione 30.000 zł postanowiono przeznaczyć na inne cele zgłoszone w trakcie zebrania. Ostateczny projekt podziału przyszłorocznego funduszu został poddany pod głosowanie i przyjęty w następującym kształcie: na zakup defibrylatora – 10.000 zł, dofinansowanie turnieju Rawys Kids Cup – 7000 zł, zakup materiałów potrzebnych do remontu szatni na stadionie Rawysa – 9000 zł. Na rzecz Zespołu Muzyczno-Wokalnego „Kasztelanki" przeznaczono 2000 zł, a kolejne 4000 zł otrzyma Stowarzyszenie Kasztelania na nasadzenia. 2000 zł wyniesie pula na dofinansowanie imprez organizowanych na terenie sołectwa. Pozostałe środki pozostawiono na wcześniej proponowane zadania: utrzymanie Świetlicy Wiejskiej w Wysokiej (13.000 zł) oraz utrzymanie zieleni, remonty małej architektury, place zabaw oraz zakup urządzeń i roślin (20.367,30 zł).

W związku z rezygnacją większości członków rady sołeckiej najprawdopodobniej w październiku odbędzie się zebranie wyborcze, podczas którego mieszkańcy uzupełnią jej skład.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Ogłoszenie płatne

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Tucholi
ul. dra Karasiewicza 3
WYDZIERŻAWI
budynek sklepu spożywczo-przemysłowego – Bladowo 53
budynek usługowo-handlowy – Tuchola, ul. Sienkiewicza 25
608 748 281, 691 488 081

eprasa.pl 60c6d054a9

Kurier Powiatowy

Rozbudowa drogi Cekcyn – Bysław. Kolejny etap

Informujemy, że od środy – 23 września 2026 r., zostaje wprowadzona czasowa organizacja ruchu, która przewiduje zamknięcie drogi powiatowej nr 1030C na odcinku Cekcyn – Bysław od km 2+200 do km 4+180, tj. od Kruszki do Wełpina.

W czasie trwania prac ruch zostanie skierowany na oznakowane **objazdy** poprowadzone drogami powiatowymi nr 1031C oraz 1035C – **przez Ostrowo i Iwiec**.

Zamknięcie drogi związane jest z rozpoczęciem realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1030C relacji Cekcyn – Sokole Kuźnica na odcinku Cekcyn – Bysław od km 2+200 do km 4+180. Etap IV".

Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności na drodze, stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem oraz do znaków drogowych.



Borowiacy na Gwarkach! I nie tylko tam

Delegacja Powiatu Tucholskiego, na czele ze Starostą Tucholskim Andrzejem Urbańskim i Przewodniczącą Rady Powiatu Iloną Lesikowską, złożyła oficjalną wizytę w partnerskim Powiecie Tarnogórskim. Celem wyjazdu było umocnienie współpracy samorządowej, która od wielu lat łączy oba powiaty. Była to wyjątkowa okazja do wymiany doświadczeń oraz rozmów o wyzwaniach i możliwościach stojących przed współczesnymi samorządami.







Delegacja ze stolicy Borów Tucholskich odwiedziła ratusz, gdzie w związku z jubileuszem 500-lecia Tarnowskich Gór na ręce Burmistrza **Arkadiusza Czecha** złożone zostały gratulacje oraz przekazano okolicznościową pamiątkę z okazji tego wyjątkowego wydarzenia. Prezentem było lustro z okazjonalnym grawerem wykonane przez jedną z firm działających na terenie powiatu tucholskiego.

W miejscowym starostwie odbyło się też spotkanie z władzami powiatu oraz pracownikami urzędu. Rozmowy dotyczyły m.in. organizacji pracy samorządu i praktycznych rozwiązań stosowanych w szczególności w wydziale geodezji i komunikacji – w zakresie informatyzacji oraz automatyzacji procesów. Starosta **Adam Chmiel** także otrzymał lustro z dedykowanym grawerem.

Tradycyjny przemarsz ulicami Tarnowskich Gór

Tucholska delegacja miała również okazję zobaczyć nowoczesną strażnicę Komendy Powiatowej PSP w Tarnowskich Górach, poznać jej zaplecze oraz rozwiązania wspierające codzienną służbę strażaków.

Ważnym elementem wizyty było spotkanie z historią regionu w Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w Radzionkowie oraz wizyta w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Tarnowskich Górach, gdzie dowiedzieliśmy się więcej o funkcjonowaniu oświaty w naszym partnerskim powiecie.

Szczególnym i niezwykle ważnym punktem programu był udział w tradycyjnym Pochodzie Gwarkowskim – wydarzeniu o wyjątkowej wartości historycznej, które przed laty stało się inspiracją do zorganizowania w Tucholi Historycznego Pochodu Borowiaków.







Starostwo Powiatowe w Tucholi
ul. Pocztowa 7, 89-500 Tuchola, tel. 52 55 90 700, fax 52 55 90 701
e-mail: starostwo@tuchola.pl, www.tucholski.pl

eprasa.pl 60c6d054a9

Jakie są najpilniejsze potrzeby mieszkańców sołectwa Bysław?

Mieszkańcy z Bysławia i Teologa podczas zebrania wiejskiego mogli zabrać głos w najważniejszych sprawach. Swoje potrzeby i oczekiwania uwzględnili przy podziale funduszu sołeckiego na 2027 rok, a także w pytaniach skierowanych do przedstawicieli władzy samorządowej.



Zebranie wiejskie w Bysławiu odbyło się 17 września (czwartek). Tak wyglądała frekwencja w jednym z dwóch największych sołectw w gminie Lubiewo.

W gminie Lubiewo dobiegł końca tegoroczny cykl zebrań wiejskich. Przedostatnie z nich odbyło się w Bysławiu i obfitowało w tematy ważne dla lokalnej społeczności. Poruszane kwestie zostaną przez nas opisane w osobnych artykułach.

Teolog. Na co brakuje pieniędzy?

Podczas spotkania dużo mówiono o Teologu w kontekście poprzednich wniosków. Wicewójt **Łucja Koniarska** odniosła się m.in. do licznych nierówności na drodze powiatowej w tej wsi.

– Tę sprawę skierowaliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych i otrzymaliśmy odpowiedź, że w związku z ograniczonymi środkami dokonywane są tylko bieżące naprawy. Droga jest pod stałą kontrolą, ale na większe inwestycje nie ma pieniędzy – tłumaczyła wicewójt.

Kasy brakuje także na oświetlenie. Zgromadzeni dowiedzieli się, że w sprawie wniosku dotyczącego oświetlenia przy lesie w Teologu, został wykonany projekt, ale wartość tego zadania jest szacowana na ponad 58.000 zł. Gmina na ten moment nie ma ujętej inwestycji w swoim budżecie.

Dyskusje wzbudził próg zwalniający w Teologu, który został poddany kontroli. Policja oceniła, że jest on wykonany zgodnie z obowiązującymi warunkami technicznymi i spełnia swoją rolę.

Przejście dla pieszych, lustro i zalegający samochód

Z kolei w Bysławiu wnioskowano o wykonanie przejścia dla pieszych z ul. Księżycowej do ul. Polnej. ZDP miało przeprowadzić analizę zasadności tego rozwiązania i oceniło, że nie ma w tym miejscu aż tak dużego natężenie ruchu, które wymagałoby utworzenia pasów. Sprawa ma być dalej kontrolowana.

W Bysławiu udało się za to ustawić lustro przy wyjeździe w kierunku Lubiewa. Usunięty został także samochód, który znajdował się przed ośrodkiem zdrowia.

Mieszkańcy Bysław dokonali też przesunięcia w tegorocznym budżecie.

– Chodzi o remont i malowanie świetlicy. Korytarz jest już wymalowany dzięki pracownikom i kierownikowi zakładu komunalnego. Została nam jeszcze do zrobienia sala. Jest to trochę większa kubatura, także środki, które mieliśmy przeznaczone w zeszłym roku, nie starczą nam – argumentował sołtys sołectwa Bysław **Wojciech Słupiński**.

Na cel, jakim było dofinansowanie działalności świetlicy, przesunięto jeszcze w tym roku pieniądze z utrzymania i remontów dróg (4000 zł) i budowy obiektów małej architektury (200 zł). 4200 zł trafi na wymianę gniazdek, bo niektóre z nich noszą ślady użytkowania. Odświeżenia całej powłoki lakierniczej i malowania wymagają także inne powierzchnie.

Mieszkańcy obecni na zebraniu jednomyślnie opowiedzieli się za propozycją przedstawioną przez sołtysa.

Słyszalny głos zaprowadzi ich do nowego sołectwa?

W tegorocznym budżecie zabezpieczono 1000 zł na budowę obiektów małej architektury w miejscu publicznym w Teologu. Mieszkańcy, jak i radna **Zofia Reszka** dopytywali, na jakim etapie są działania, bo wciąż nie doszło do zapowiadanego spotkania z mieszkańcami Teologa.

Wicewójt zapewniła, że przygotowywane są propozycje, jakie elementy mogłyby być zainstalowane na placu zabaw. Usłyszeliśmy, że wójt **Joanna Jastak** nie zdążyła jeszcze spotkać się z mieszkańcami, aby skonsultować propozycje.

Teologowi dłuższą wypowiedź poświęcił przewodniczący Rady Gminy Lubiewo **Krzysztof Zielazny**, który odniósł się do starań mieszkańców o utworzenie nowego sołectwa Teolog.

– Jest propozycja do rady gminy, która będzie procedowana podczas najbliższej sesji [czwartek, 24 września – red.]. Nie mogę wcześniej wypowiadać się, jaka będzie decyzja, ale jest taka opcja, aby rzeczywiście uwzględnić wniosek – stwierdził Zielazny. Jednocześnie prosił, aby jego wypowiedzi nie traktować jako deklaracji, bo ostatecznie głos należy do wszystkich radnych.

Jeżeli radni zagłosują za dalszym procedowaniem sprawy, dopiero wtedy ruszy długa procedura. Będzie można przeprowadzić konsultacje społeczne, które dadzą obraz, czy faktycznie jest zapotrzebowanie na utworzenie nowego sołectwa. Dodajmy, że w ewentualnych konsultacjach udział brałoby całe sołectwo, a więc także mieszkańcy Bysławia.

Przypomnijmy, że tego rodzaju sprawy nie zawsze kończą się po myśli wnioskodawców. Przykładem z ubiegłego roku jest odrzucenie wniosku o utworzenie sołectwa Cekcynek (wyodrębnienie z sołectwa Cekcyn) przez Radę Gminy Cekcyn.

AED jest potrzebne?

Czy w Bysławiu będzie publicznie dostępne AED? To urządzenie, które ratuje życie i według założenia ma zostać zamontowane w miejscu, gdzie na co dzień przebywa dużo ludzi. Dokładnej lokalizacji nie wskazano, ale na zasadność tego wydatku uwagę zwrócił **Tomasz Bonk**. Wskazał, że na terenie sołectwa mają być dostępne inne urządzenia, jak np. defibrylator w sezonie kąpieliskowym na plaży czy sprzęt na wyposażeniu OSP Bysław. Tutaj jednak wytłumaczono, że nowoczesne AED zaplanowane w budżecie ma być społecznie dostępne przez 24 godziny na dobę, a sama inicjatywa wychodzi na przeciw postępowi w dostępności do środków pierwszej pomocy.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Fundusz sołecki sołectwa Bysław na 2027 rok:

1. Utrzymanie i remonty dróg, w tym zakup kruszywa i polbruku – 7500 zł.
2. Zakup i montaż szyny do kotary na scenie świetlicy – 18.000 zł.
3. Zakup i montaż AED – 10.000 zł.
4. Utrzymanie terenów zielonych i miejsc użyteczności publicznej (koszt zakupu: paliwa, nasadzeń, koszenia oraz umowy zlecenia) – 8000 zł.
5. Iluminacje świąteczne – 7000 zł.
6. Zakup niezbędnego sprzętu do prowadzenia zadań statutowych związanych z utrzymaniem i zapewnieniem gotowości OSP do niesienia pomocy – 10.000 zł.
7. Dofinansowanie działania świetlicy wiejskiej, w tym wymiana flag, zakup środków czystości, emulsji do utrzymania podłogi w świetlicy wiejskiej – 4000 zł.
8. Dożynki gminne (wspólne zadanie z sołectwem Minikowo – wynajem namiotów, ławek, sprzętu cateringowego) – 500 zł.
9. Upowszechnienie idei samorządowej (w tym: organizacja Dnia Kobiet, dożynek, Dnia Seniora, Dnia Dziecka, Mikołajek, zakup artykułów spożywczych na warsztaty kulinarne oraz nagrody itp.) – 3871,60 zł.
10. Budowa obiektów małej architektury w miejscu publicznym – w Parku 700-lecia – 10.000 zł.

Łącznie: 78.871,60 zł.

Ogłoszenie płatne

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11b ust. 1, art. 11c, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 poz. 311) oraz zgodnie z art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego inwestycji drogowej polegającej na budowie połączenia drogi Na Polach i ulicy Polnej w Tucholi wraz z budową sieci kanalizacji sanitarnej i przebudową sieci wodociągowej, na działkach nr ewid. 318/2, 315/3*, 317/3*, 319/5*, 353/1*, 355/15*, położonych w obrębie geodezyjnym miasto Tuchola, gmina Tuchola i na działkach nr ewid. 652, 639/1*, 653/1* położonych w obrębie geodezyjnym Kiełpin, gmina Tuchola (* nieruchomości powstałe w wyniku podziału planowane do przejęcia na rzecz Gminy Tuchola).

Nawiązując do powyższego strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w terminie 14 dni licząc od dnia publikacji niniejszego obwieszczenia, w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, I piętro, biuro nr 102. Zapoznanie się z aktami sprawy możliwe jest drogą elektroniczną lub po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (osoba prowadząca sprawę Wojciech Kujawa, tel. 52 559 07 18, budownictwo@tucholski.pl). Uwagi należy składać na piśmie do Wydziału Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniedbania ww. obowiązku, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny – art. 41 § 1 i 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Nie przybycie do tutejszego Urzędu w wyznaczonym terminie i nie zajęcie stanowiska w powyższej sprawie spowoduje rozpatrzenie wniosku o zezwoleniu na wyżej wymienioną realizację inwestycji drogowej.

STAROSTA TUCHOLSKI

Reklama



eprasa.pl 60c6d054a9

Mieszkańcy nie chcą mieszkań socjalnych lub kwater dla imigrantów

Co z budynkami po szkołach w Kiełpinie i Stobnie? Gmina szuka pomysłów

W trakcie zebrań sołeckich w Kiełpinie i Stobnie, gdzie zlikwidowano szkoły podstawowe, burmistrz zaprosił mieszkańców do otwartej dyskusji nad przyszłością szkolnych obiektów. Liczył zarówno na sugestie dotyczące tego, czego kategorycznie nie chcą w swoich miejscowościach, jak i na pomysły dotyczące możliwych kierunków zagospodarowania nieruchomości. Sam przyznał, że dla gminy priorytetem jest, aby budynki zostały wykorzystane na szeroko rozumiane cele publiczne, a nie na prywatny biznes.



W zebraniu w Stobnie uczestniczyło około 40 mieszkańców.

W środę (16 września) w zebraniu wiejskim uczestniczyli mieszkańcy sołectwa Kiełpin. Następnego dnia spotkali się mieszkańcy sołectwa Stobno. W jednym i drugim przypadku pochylono się nad tematem zagospodarowania budynków po szkołach podstawowych, w których ostatni dzwonek wybrzmiał w czerwcu tego roku.

Jak informował burmistrz **Tadeusz Kowalski**, gmina nie ma zamiaru zbywać szkolnych nieruchomości, szuka natomiast pomysłu na ich dalsze funkcjonowanie. Samorząd nie chce, aby obiekty stały puste i niszczały, a tym samym generowały koszty. Lokalną społeczność zachęcał, by wyraziła swoje stanowisko – również na piśmie – wskazując, jakie przeznaczenie obiektu widziałaby najchętniej, a czego na pewno by w nim nie chciała. Włodarz deklarował przy tym, że jeśli mieszkańcy będą mieli własne, konkretne pomysły, wszystkie propozycje będą rozpatrywane transparentnie.

Gmina najchętniej widziałaby publicznego najemcę

Zarówno uczestniczący w zebraniu w Kiełpinie, jak i w Stobnie mogli usłyszeć, że gmina najchętniej znalazłaby dla budynków publicznego najemcę.

– Najbardziej bylibyśmy zainteresowani jakimś podmiotem publicznym, aby to było coś, co nie będzie się kłóciło z państwa interesami, a podniesie prestiż miejscowości lub było jej atrakcją – tłumaczył burmistrz.

Tadeusz Kowalski przyznał również, że w obecnej sytuacji międzynarodowej dużo mówi się o infrastrukturze na wypadek kryzysu czy wojny – w postaci miejsc schronienia czy magazynów obrony cywilnej. I gmina w pierwszej kolejności właśnie w takim kierunku chciałaby pójść.

– Jeśli otrzymam od państwa przyzwolenie, to zacznę prowadzić rozmowy, najlepiej z przedstawicielem rządu, tj. wojewodą – podnosił burmistrz.

Przyznał także, że rozmawiał z zarządem powiatu, zwracając jego uwagę na budynek w Kiełpinie pod kątem szkoły specjalnej lub ośrodka rehabilitacji. Sam dwa miesiące temu przyjął osobę, która była zainteresowana najmem pomieszczeń na potrzeby schroniska dla osób bezdomnych.

– Powiedziałem, że takiej działalności w gminie nie chcielibyśmy mieć – informował Kowalski.

Mieszkańcy wskazali, czego nie chcą

Mieszkańcy sołectwa Kiełpin jeszcze w czerwcu skierowali do włodarza pismo, w którym zwrócili się o przedstawienie planów dotyczących zagospodarowania budynku oraz terenu przyległego po zlikwidowanej Szkole Podstawowej im. Leona Wyczółkowskiego. Wskazali w nim także, że nie chcą, aby w tym miejscu powstały mieszkania socjalne lub kwatery dla imigrantów. Podobne stanowisko, w trakcie zebrania w Stobnie, przedstawił w imieniu mieszkańców radny **Tomasz Wegner**.

– Gmina sama z siebie nie zamierza deklarować ani tworzyć takich miejsc, ponieważ są to tematy bardzo wrażliwe – zapewnił włodarz.

Co z pomysłem przeniesienia TPK?

Tadeusz Kowalski wrócił także do ewentualnego przeniesienia siedziby Tucholskiego Parku Krajobrazowego do Kiełpina. Jak przyznał, była to luźno rzucona propozycja. Po wizytacji szkoły przez marszałka **Piotra Całbeckiego** dalsze rozmowy w tym temacie nie były jednak prowadzone.

– Tym bardziej, że w Tucholi rozgorzała dyskusja wśród przeciwników przenoszenia siedziby parku krajobrazowego. Ja tego przenoszenia parku nie wymyśliłem ani nikt z gminy, ale jak już pytał marszałek, to o tym rozmawiałem – informował burmistrz.

– Na dzisiaj nie rozmawiamy z marszałkiem, oni zaniechali rozmów, a ja nie zabiegam o to, bo nie chcę być posądzony o to, że pozbawiam Tucholę siedziby parku – dodał burmistrz.

W Kiełpinie trzeba będzie wydzielić działkę

W przypadku szkoły w Kiełpinie działka, na której znajduje się obiekt, nie ma planu zagospodarowania przestrzennego.



Mieszkańcy Kiełpina zwrócili się już do burmistrza z pismem w sprawie dalszego wykorzystania budynku po szkole.

– Gdyby był jakiś pomysł na nią, to trzeba wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy i wtedy pod kątem ewentualnego pomysłu, przeznaczenia przygotowywać dokumentację – wskazał Tadeusz Kowalski.

Uczestników spotkania informował również, że w związku z wygaszeniem działalności szkoły gmina planuje wydzielenie geodezyjne dwóch działek, aby oddzielić część ze świetlicą i remizą od budynku szkoły. Takie działanie ma w przyszłości ułatwić znalezienie najemcy na budynek po szkole. Planowane jest również wyodrębnienie źródła ciepła dla świetlicy i remizy. Najprawdopodobniej będzie to instalacja oparta na odnawialnych źródłach energii. Burmistrz podkreślił, że nie jest to robione w celu sprzedaży nieruchomości, gdyż gmina nie ma planów jej sprzedaży. Pozostałe lokale nadal pozostaną do dyspozycji mieszkańców. Będą oni mogli korzystać także ze szkolnej infrastruktury, dopóki nie znajdzie się najemca.

– Będzie naszą troską, żeby ten budynek nie stał pusty – dodał.

Stobno – możliwe funkcje edukacyjne i mieszkaniowe

W obiekcie w Stobnie, w oparciu o obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego, może być prowadzona działalność edukacyjna z występowaniem funkcji mieszkaniowej, przy czym wiodąca musi być działalność edukacyjna.

– Niedawno uchwaliliśmy plan ogólny, który dopuszcza zmianę planu szczegółowego w ten sposób, aby w przyszłości można tam było prowadzić inne usługi edukacyjne. Pod tym pojęciem może się znaleźć np. jakiś ośrodek szkolenia czy specjalny ośrodek dla dzieci z niepełnosprawnościami – wskazywał burmistrz, podkreślając zarazem, że na dzisiaj nie prowadzi rozmów z żadnymi podmiotami.

W najbliższym czasie ma zostać natomiast uporządkowana kwestia przyłączy do mieszkań sąsiadujących ze szkołą.

– Nie może być tak, że sieci osób prywatnych przebiegają przez teren czy pod budynkami szkół. [...] Wszystkie media i przyłącza muszą zostać bezwzględnie rozdzielone i opomiarowane. Bez tego niemożliwe byłoby znalezienie jakiegokolwiek przyszłego najemcy – mówił włodarz.

Gmina posiada już kosztorysy tych prac i przystępuje do negocjacji w sprawie wykonania nowych przyłączy. Prace mają zostać przeprowadzone bez zbędnej zwłoki.



Burmistrz Tadeusz Kowalski na każdym z zebrań musiał mierzyć się z krytyką decyzji o zamknięciu szkół.

Mieszkańcy chcieliby powrotu szkół

Mieszkańcy, zachęcani do przedstawienia swojego stanowiska, ubolewali nad zamknięciem placówek edukacyjnych w ich miejscowościach. Ich zdaniem obiekty powinny służyć właśnie edukacji dzieci i młodzieży.

O ile w Kiełpinie dyskusję w tej kwestii z włodarzem prowadził jeden mieszkaniec – najstarszy uczestnik zebrania – o tyle w Stobnie więcej osób wyraziło mocno krytyczne stanowisko. Szybko pojawiła się też propozycja, by budynek powierzyć fundacji Operator Oświaty. Składający ją mieszkaniec stwierdził nawet, że wywiązałaby się ona z prowadzenia placówki lepiej niż gmina.

Burmistrz kategorycznie jednak odrzucił ten pomysł, podkreślając, że gmina przy obecnej liczbie dzieci jest w stanie samodzielnie i w należyty sposób zaopiekować się wszystkimi uczniami w innych, istniejących szkołach. Mieszkańcy wskazywali, że fundacja pisała do gminy, przygotowała dokumenty mające zachęcić samorząd do kontaktu i czekała na zaproszenie do rozmów, którego ze strony urzędu nie było. Z kolei ze strony gminy pojawiały się głosy, że to fundacja się nie odzywała.

Teoretycznie włodarz dopuszcza możliwość reaktywowania szkół w Kiełpinie i Stobnie w bliżej nieokreślonej przyszłości. Musiałaby jednak nastąpić radykalna zmiana demograficzna. Jak wskazywał, od początku roku w Kiełpinie i Stobnie urodziło się po jednym dziecku, a w Legbądzie, gdzie trafiła większość uczniów z Kiełpina, i jego przysiółkach odnotowano 10 urodzeń.

Ponadto mieszkańcy Stobna dopytywali włodarza o kwestie związane z dojazdem uczniów do szkół czy odprawami wypłaconymi nauczycielom.

– Jesteśmy bardzo rozgoryczeni zamknięciem szkoły i jeszcze długo będziemy. Stąd nasze pytania, aby bardziej zrozumieć podejście gminy i burmistrza do tej sprawy – nie ukrywała sołtyska Stobna **Ewa Ziemianowska**.

Tematy te poruszymy w oddzielnych publikacjach.

Dodajmy, że mieszkańcy Stobna liczą na kolejne zebranie, ponieważ wyznaczony czas nie pozwolił na poruszenie wszystkich tematów, spraw i problemów, które chcieli przedstawić.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

eprasa.pl 60c6d054a9

Na drogach w Brzozowych Błotach jest niebezpiecznie! Mieszkańcy interweniują i składają wniosek

Mieszkańcy Brzozowych Błot wykorzystali okazję i przedstawili swoje obawy oraz oczekiwania względem władz gminy dotyczące poprawy bezpieczeństwa na drogach, jak i wysłuchali informacji o działalności i planach samorządu. Przyjęli także budżet sołecki na rok 2027.



Mieszkańcy Brzozowych Błot zwracają uwagę na pędzące samochody przez ich wieś.

Jednym z głównych tematów poruszonych podczas zebrania wiejskiego sołectwa Brzozowe Błota było bezpieczeństwo na drogach. Mieszkańcy zwracali uwagę zarówno na prędkość, z jaką poruszają się kierowcy, jak i ograniczoną widoczność na skrzyżowaniach. Aby nadać swoim obawom i oczekiwaniom dotyczącym rozwiązania tych problemów formalny bieg, jedna z mieszkanek sołectwa zdecydowała się złożyć pisemny wniosek.

Zawnioskowała w nim o zmianę stałej organizacji ruchu poprzez obniżenie dopuszczalnej prędkości pojazdów z 50 km/h do 30 km/h na asfaltowej drodze w Brzozowych Błotach. W uzasadnieniu wskazała m.in. na wzrost natężenia ruchu samochodów i jednośladów związany z rozwojem wsi oraz powstaniem nowego połączenia drogowego między Okoninami a drogą powiatową przebiegającą przez Brzozowe Błota.

Ponadto ruch pieszych odbywa się tam jezdnią z powodu braku chodników oraz odpowiednio szerokiego pobocza. Mieszkanka wskazuje również na geometrię drogi, szczególnie jej początkowy odcinek mający znacznie ograniczoną widoczność, a jej zdaniem: „obecne ograniczenie do 50 km/h jest przez wielu kierowców traktowane orientacyjnie, co powoduje, że realne prędkości rozwijane na drodze znacznie przekraczają granice bezpieczeństwa". Zmiana organizacji wpłynęłaby, w ocenie wnioskującej, na poczucie bezpieczeństwa i komfort życia mieszkańców.

Szybki podział

Obecni na zebraniu mieszkańcy Brzozowych Błot sprawnie podzielili funduszu sołecki. W głosowaniu nad przyjęciem propozycji udział wzięło 6 na 85 uprawnionych do głosowania.

Na rok 2027 dla sołectwa Brzozowe Błota w budżecie gminy Śliwice wyodrębniono 21.272,86 złotych. Środki przeznaczone zostaną na: krzewienie kultury, tradycji i kultury fizycznej (772,86 zł), zagospodarowanie terenów sołeckich 12.000 zł, utwardzenie terenów sołeckich (4500 zł) i umundurowanie (dla OSP w kwocie 4000 zł). Tutaj dodajmy, że choć w Brzozowych Błotach nie ma jednostki ochotniczej strażaków, to zarówno to sołectwo, jak i inne znajdujące się w tej samej sytuacji, zdecydowały się na taki krok.

Gmina rozważa wprowadzenie nazw ulic

Tegoroczne zebrania wiejskie w gminie Śliwice mają szczególnie intensywny przebieg, bo odbywają się w kilku wsiach o tej samej godzinie. Co za tym idzie, nie w każdym zebraniu udział bierze wójt **Daniel Kożuch** czy jego zastępczyni, dlatego gminę na zebraniu sołectwa Brzozowe Błota reprezentował sekretarz **Piotr Spica**.

Urzędnik, przedstawiając informacje o sprawach gminnych, podał m.in., że 5 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Śliwicach w godzinach od 8:00 do 16:00 odbędzie się bezpłatne szkolenie dla zainteresowanych z zakresu obrony cywilnej i obrony ludności. Zapisy mają być uruchomione w urzędzie, a grupa powinna liczyć około 30 osób.

Inny temat, który wzbudził zainteresowanie mieszkańców Brzozowych Błot to plany gminy Śliwice polegające na nadawaniu nazw ulic w poszczególnych miejscowościach, gdzie występuje taka konieczność. Wynika to z dużej liczby nowych budynków i wydawanych warunków zabudowy, co w przyszłości rodzić może problemy z regularną numeracją nieruchomości w każdej wsi. Nadawanie nazw ulic jest póki co pomysłem, nad którym pochyla się samorząd i w najbliższych miesiącach nie zostanie on wdrożony, ale i tak wywołał duże zainteresowanie. Mieszkańcy dociekali, czy będą mieli wpływ na nazewnictwo ulic. Sekretarz przypomniał również, że obywatele niemający działalności gospodarczych nie będą narażeni na ponoszenie kosztów związanych z ewentualną aktualizacją adresów. Co innego w sytuacji mieszkańców posiadających firmę.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Gmina Śliwice

W nowy rok szkolny weszli z wyższymi stopniami zawodowymi

Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego w Urzędzie Gminy w Śliwicach odbyła się uroczystość, podczas której pięcioro nauczycieli odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego.



Przed rozpoczęciem roku szkolnego pięcioro nauczycieli z placówek szkolnych w gminie Śliwice uzyskały awanse na wyższe stopnie służbowe. Uroczystość wręczenia dokumentów potwierdzających awans odbyła się pod koniec sierpnia w urzędzie w Śliwicach.

Awans zawodowy uzyskali **Karolina Selka** ze Szkoły Podstawowej w Śliwiczkach, która teraz pełni funkcję dyrektorki śliwickiego żłobka, **Patrycja Dąbrowska** ze Szkoły Podstawowej w Lińsku, **Marta Pawelska** i **Mateusz Myśliwiec** ze Szkoły Podstawowej w Śliwicach oraz **Magdalena Knut** z Przedszkola Samorządowego „Borowiaczek".

Zanim nauczyciele odebrali dokumenty potwierdzające awans, złożyli uroczyste ślubowanie. Akty nadania stopnia oraz gratulacje przekazali im wójt gminy Śliwice **Daniel Kożuch** i sekretarz gminy **Piotr Spica**.

Droga do awansu nie była formalnością. Nauczyciele musieli zaprezentować swój dotychczasowy dorobek zawodowy i odpowiedzieć na pytania członków komisji egzaminacyjnej.

Anna Czajkowska, fot. Gmina Śliwice

Reklama, ogłoszenie płatne

SKŁAD OPAŁU
poleca
• PELLET – PROMOCJA
• CEMENT – PROMOCJA
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• BLACHY
• KOSTKA BRUKOWA
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

Reklama, ogłoszenie płatne

ZATRUDNIMY
pracowników
do pracy w Niemczech
w ogrodnictwie
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

eprasa.pl 60c6d054a9

Kto i kiedy będzie mógł ubiegać się o mieszkanie w Bysławiu?


Dwukondygnacyjny budynek wielorodzinny w Bysławiu powstanie przy ul. Polnej. Źródło. Gmina Lubiewo

Nabór wniosków o zawarcie umowy najmu lokali mieszkalnych, jakie znajdą się w budynku mającym powstać przy ul. Polnej w Bysławiu, zaplanowano na przełom roku. Kto załapie się na mieszkanie? Jak będzie wyglądał budynek wielorodzinny i gdzie szukać informacji na jego temat?

Coraz bliżej wybudowania w Bysławiu wielorodzinnego budynku mieszkalnego w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej KZN Kujawy i Pomorze. Gmina Lubiewo pod dwukondygnacyjny budynek przeznaczyła działkę przy ul. Polnej, w sąsiedztwie bloków spółdzielczych. Jej powierzchnia wynosi blisko 3000 m². Póki co powstać ma jeden budynek, w którym ma być 15 mieszkań o powierzchni od około 42,60 m² do 79,6 m².

Duża kasa na budowę mieszkań

Obecny etap inwestycji skupia się na pozyskiwaniu niezbędnych pozwoleń i środków finansowych. W pierwszym kwartale bieżącego roku dla przedsięwzięcia uzyskano prawomocną decyzję o pozwoleniu na budowę. Równolegle gmina złożyła wniosek o bezzwrotne wsparcie finansowe z Funduszu Dopłat. Z kolei w maju samorząd otrzymał z Banku Gospodarstwa Krajowego pozytywną decyzję w sprawie udzielenia wsparcia w wysokości prawie 3 milionów złotych.

Innym ważnym etapem było przygotowanie niezbędnej dokumentacji do ubiegania się o finansowanie w formie preferencyjnego kredytu SBC przez SIM KZN Kujawy i Pomorze. Wniosek, który złożyła spółka o preferencyjny kredyt SBC na kwotę 2.200.000 zł, został zweryfikowany pozytywnie przez bank. Powyższe wnioski gwarantują łącznie aż 5 milionów złotych wsparcia dla inwestycji.

„Realizacja inwestycji jest więc coraz bliżej rozpoczęcia prac budowlanych, a podejmowane działania pozwalają konsekwentnie przechodzić przez kolejne etapy przygotowania przedsięwzięcia" – czytamy w przekazanej nam informacji przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN Kujawy i Pomorze Sp. z o.o.

Kto i kiedy będzie mógł ubiegać się o mieszkanie?

Warunkiem ubiegania się o lokal mieszkalny będzie złożenie wniosku wraz z niezbędnymi załącznikami i oświadczeniami. Ważne jest to, że wnioskodawca ani nikt z jego gospodarstwa domowego w dniu podpisania umowy najmu nie może posiadać tytułu prawnego do innej nieruchomości w Bysławiu. Konieczne będzie również spełnienie odpowiedniego kryterium dochodowego oraz wpłacenie partycypacji w wysokości 10 procent kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Radni gminy Lubiewo jeszcze pod koniec 2025 roku podjęli uchwałę „w sprawie określenia zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego w ramach inwestycji realizowanej przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową [...]". Oprócz wymienionych już powyżej kwestii zawarto w niej zasady przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego wraz z punktacją. Przykładowo, najwyższą z możliwych liczbę punktów w skali od 1 do 6 otrzymają pełnoletni wnioskodawcy, którzy na dzień złożenia wniosku nie przekroczyli 40. roku życia. Wszystkie kryteria można odnaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Gminy Lubiewo w zakładce poświęconej uchwałom.

Obecnie planuje się, że na przełomie 2026 i 2027 roku rozpocznie się nabór wniosków na najem mieszkań. Dokładny termin rozpoczęcia naboru zostanie podany mieszkańcom z odpowiednim wyprzedzeniem. Warto już teraz zapoznać się z zasadami programu i przygotować się do składania dokumentów. Zgodnie z uchwałą ogłoszenie o naborze wraz z formularzem wniosku i informacją o wymaganych dokumentach będzie publikowane przez gminę m.in. w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szybkość dostępu do informacji

Mieszkańcy, którzy są zainteresowani inwestycją, mogą na bieżąco śledzić informacje na jej temat za pośrednictwem strony internetowej SIM KZN Kujawy i Pomorze – simkip.pl. Oprócz najważniejszych informacji dotyczących inwestycji, można tam znaleźć wizualizację, karty mieszkań oraz rzut całego budynku.

– Na stronie pojawiła się również nowa, bardzo praktyczna funkcjonalność – czat SIMon. To internetowy asystent, który odpowiada na pytania dotyczące inwestycji i programu mieszkaniowego. Dzięki niemu mieszkańcy mogą szybko uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania, bez konieczności samodzielnego wyszukiwania informacji na wielu stronach – tłumaczy SIM KZN Kujawy i Pomorze Sp. z o.o.

Anna Czajkowska


Nabór wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego ma najprawdopodobniej wystartować na przełomie 2026 i 2027 roku. Źródło. Gmina Lubiewo

Gmina Lubiewo

Akty awansów zawodowych dla pięciu nauczycielek

Pięć nauczycielek z placówek oświatowych w gminie Lubiewo przygotowania do nowego roku szkolnego 2026/2027 zwieńczyło awansami zawodowymi.


Pięć nauczycielek z placówek oświatowych w gminie Lubiewo otrzymało awans zawodowy.

Awanse zawodowe, tj. akty mianowania otrzymały: **Monika Nowińska** i **Edyta Szefler** z Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza", **Joanna Grzempa** ze Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie oraz **Karolina Sakwińska** i **Andżelika Dejnowska** ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bysławiu. Akty mianowania wręczyła im wójt **Joanna Jastak**, która również przyjęła od nauczycieli uroczyste ślubowanie. Przyglądali się i wspólnie celebrowali uroczystość kierownik Referatu Oświaty i Spraw Społecznych **Katarzyna Szczutkowska** oraz dyrektorzy placówek edukacyjnych: **Dorota Hass-Goliszek**, **Jolanta Kowalska** i **Jacek Janiak**.

„To szczególna chwila zarówno dla samych nauczycieli, jak i całej gminnej społeczności oświatowej. Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego jest wyrazem profesjonalizmu, konsekwencji w rozwoju zawodowym oraz zaangażowania w pracę na rzecz dzieci i młodzieży" – czytamy na stronie internetowej Gminy Lubiewo.

Anna Czajkowska, fot. Gmina Lubiewo

eprasa.pl 60c6d054a9

Złote i Diamentowe Gody w Gostycynie

„Ani się nie spodzialiśmy, że tyle lat doczekamy

W czwartek (17 września) w Borowiackim Wigorze w Gostycynie odbyła się uroczystość jubileuszowa małżeństw, które w ubiegłym roku świętowały 50. i 60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Była to okazja do gratulacji, wspomnień i podziękowań za wspólnie przeżyte lata.


Oficjalną część spotkania zakończyło wspólne zdjęcie jubilatów z przedstawicielami gminy.


Po wręczeniu odznaczeń i złożeniu życzeń przyszedł czas na bardziej kuluarowe rozmowy.

Jubilatów powitali i złożyli im życzenia przedstawiciele samorządu gminy Gostycyn – wójt **Ireneusz Kucharski,** kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego **Maria Kuczyńska** oraz sekretarz **Hanna Kufel**.

Dziesięć par, które w ubiegłym roku obchodziły 50-lecie małżeństwa, odebrało z rąk wójta Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Złote Gody świętowali: **Halina** i **Czesław Drzycimscy**, **Ewa** i **Andrzej Działdowscy**, **Elżbieta** i **Andrzej Górscy**, **Bożena** i **Gracjan Grzegorzewscy**, **Maria** i **Ryszard Szamraj**, **Zofia** i **Edward Sznajdrowie**, **Teresa** i **Adam Tomczykowie**, **Teresa** i **Stanisław Tuszyńscy**, **Anna** i **Ryszard Wenderscy** oraz **Irena** i **Tadeusz Werrowie**. Z kolei **Barbara** i **Jan Bartlewscy** w ubiegłym roku obchodzili 60-lecie małżeństwa, czyli Diamentowe Gody.

Podczas uroczystości małżonkowie dziękowali sobie wzajemnie za wspólnie przeżyte lata oraz za to, że ich małżeństwa są zgodne, szczęśliwe i trwałe.

Wójt Ireneusz Kucharski zwrócił uwagę na rolę, jaką jubilaci odegrali w wychowaniu swoich dzieci. Jak podkreślał, przekazywali im nie tylko wiedzę o świecie, ale także wartości, uczyli zaufania, przywiązania do drugiego człowieka i odpowiedzialności. Najważniejszą lekcją pozostawał jednak własny przykład – sposób, w jaki przez lata budowali swoje rodziny i trwali razem.

– Długoletnie, trwałe i szczęśliwe pożycie małżeńskie jest symbolem wierności i miłości rodzinnej, a także dowodem wzajemnego zrozumienia dwojga bliskich sobie ludzi – podkreślano podczas uroczystości.

Jubilatom życzono przede wszystkim zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności oraz dalszych lat przeżywanych w otoczeniu najbliższych i w rodzinnym szczęściu. Nie zabrakło również symbolicznego toastu lampką szampana i występu wokalnego **Nataszy Śpicy**. Uroczystość zakończył wspólny posiłek i rozmowy jubilatów.

Związek na odległość i kompot, od którego wszystko się zaczęło

Ewa i **Andrzej Działdowscy** pobrali się w 1975 roku. Najpierw, 29 marca, zawarli ślub cywilny, a 19 lipca wzięli ślub kościelny – oba w Toruniu, skąd pochodzi jubilat. Pani Ewa jest natomiast rodowitą Wrocławianką. Zawodowo jest audytorką i inspektorem, natomiast jej mąż to emerytowany informatyk-automatyk. Małżonkowie doczekali się dwóch córek i czworga wnucząt. Działdowscy część roku spędzają w Toruniu, a pozostałe miesiące w Pile.

– Jest to dość trudne z uwagi na to, że latka lecą i coraz trudniej utrzymać w dobrym stanie oba domy. Starsze wnuki lubią spędzać czas w Pile z nami, a my po ich wyjeździe lubimy odpocząć w spokoju – przyznaje pani Ewa.

Ostatnie cztery lata były dla małżonków trudne ze względu na problemy zdrowotne.

– Życie nie głaszcze nikogo. Najpierw ja o męża walczyłam, potem on o mnie. Teraz powoli dochodzimy do jako takiej formy i oby już tak zostało – mówi jubilatka.

Zauważa również, że ze względu na wykonywaną przez nią pracę ich małżeństwo wciąż jest w pewnym sensie związkiem na odległość. Jak przyznaje, być może właśnie w tym również tkwi siła ich związku i recepta na wspólnie przeżyte lata.

Teresa i **Adam Tomczykowie** pobrali się 30 sierpnia 1975 roku. Ślub kościelny odbył się w Pruszczu, a cywilny w Gostycynie. Poznali się dwa lata wcześniej.

– Mąż pracował w Kółku Rolniczym. Pewnego dnia przyjechał z kolegami do moich rodziców, aby pomagać przy żniwach i koszeniu zboża. Ja w tym czasie przyniosłam im kompot do picia. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że właśnie w tych zwyczajnych, letnich dniach zacznie się historia naszego wspólnego życia – wspomina pani Teresa.

Od ślubu wspólnie przeżywali zarówno dobre, jak i trudniejsze chwile, budując swoją rodzinę.

– Wychowaliśmy czworo dzieci, które były i są dla nas największą radością. Z biegiem lat nasza rodzina jeszcze bardziej się powiększyła. Doczekaliśmy się siedmiorga wnucząt – czterech wnuczek i trzech wnuków – dodają mieszkańcy Pruszcza.

Jubilaci chętnie spędzają czas na działce, gdzie prowadzą własny ogród warzywny. Pan Adam jest również zapalonym wędkarzem. Kiedy natomiast pogoda nie sprzyja pracy na świeżym powietrzu, małżonkowie odpoczywają w domowym zaciszu, często przy telewizji.


Wójt Ireneusz Kucharski i kierowniczka USC w Gostycynie Maria Kuczyńska wraz z Barbarą i Janem Bartlewskimi, którzy są małżeństwem już od 61 lat!

Jaka jest ich recepta na trwałe małżeństwo?

– Wyrozumiałość, zgoda i ustępowanie sobie nawzajem – odpowiadają zgodnie.

Zgoda, wyrozumiałość i wspólne wartości

51 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli także **Irena** i **Tadeusz Werrowie**. Zarówno ślub cywilny, jak i kościelny odbyły się 26 kwietnia w Gostycynie, skąd pochodzi jubilatka. Pan Tadeusz pochodzi natomiast z Wielkiej Kloni.

– Znamy się od dzieciństwa, od lat szkolnych. Później były zabawy i pomalutku to uczucie w nas dojrzewało, aż doszło do zaręczyn – wspomina jubilatka.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w Gostycynie. Pan Tadeusz pracował w Kółku Rolniczym i GS-ach. Jako instalator centralnego ogrzewania wykonywał instalacje w różnych


Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyjmują Anna i Ryszard Wenderscy.

obiektach, m.in. w urzędzie gminy. Pani Irena zajmowała się ogrodnictwem oraz wychowaniem dzieci. Małżonkowie doczekali się trojga potomstwa.

Latem jubilaci chętnie spędzają czas na działce, gdzie uprawiają m.in. ogórki i pomidory. Chętnie wybierają się również do lasu, szczególnie w sezonie grzybowym. Oboje są także amatorami słodkości.

Zapytani o to, co przez lata pozwoliło im zgodnie iść przez życie, wskazują na dwie rzeczy: zgodę i wzajemne zaufanie.

25 grudnia 1975 roku w Chojnicach odbył się ślub cywilny i kościelny **Marii** i **Ryszarda Szamrajów**. Pani Irena pochodzi z Chojnic, a przyszłego męża poznała w Kamienicy, gdzie odbywała staż w gospodarstwie rolnym.

– Przez okres stażu mieszkałam w tamtejszym pałacu. A mój przyszły mąż przychodził do świetlicy z Gostycyna, mieszkał za rzeką mionką – wspomina jubilatka, k w Kamienicy przepracowała łąc 30 lat. W tym czasie pracowała r w przyzakładowym sklepie.

Pan Ryszard był natomiast kie cą autobusu. Pracował również zaopatrzeniowiec w GS-ie. Po ślu małżonkowie zamieszkali w Gos nie razem z mamą pana Ryszard

– To była bardzo dobra teś wa, moja druga mama. 30 lat ra mieszkałyśmy. Zawsze mogłam na liczyć. Pomogła mi wychować ci, ale i sukienkę do pracy uszy wspomina pani Maria.

Małżonkowie doczekali się dw synów i dwojga wnucząt.

Dziś wolny czas najchętniej dzają w ogrodzie, lubią również tać i oglądać telewizję. Jak przyzn na emeryturze tego czasu wcale wydaje się jednak więcej.

Zapytani o wartości, które są ne w małżeństwie, wymieniają korę, zrozumienie, wyrozumia i wzajemną tolerancję.

– Każdy z domu wynosi sw przyzwyczajenia i potrzeba cz żeby to się dotarło – mówią mał kowie z ponad 50-letnim stażem

Bożena i **Gracjan Grzegorz scy** pobrali się 25 październ w Gostycynie. Tego samego odbyły się zarówno uroczys cywilna, jak i kościelna. Prz małżonkowie poznali się w za dzie pracy w Koronowie, gdzie Gracjan był ślusarzem, a pani żena pracowała jako malarka. pochodzi z Gostycyna, on nato z Sośna.

Po ślubie zamieszkali w Gost nie. Doczekali się dwojga dzieci na i córki. Pani Bożena po ich dzeniu zrezygnowała z pracy za dowej, poświęcając się wychow dzieci i prowadzeniu domu.

Jubilaci lubią spędzać w ogrodzie. Podczas ubiegłot

eprasa.pl 60c6d054a9

wspólnie w zgodzie”



dniowej uroczystości pani Bożena, z uwagi na stan zdrowia, nie mogła jednak uczestniczyć osobiście. W imieniu małżonków jubileusz świętował pan Gracjan.

Jak podkreśla, w małżeństwie najważniejsze są miłość, wzajemna zgoda oraz życie zgodne z dziesięcioma przykazaniami.

Od dzieciństwa razem

Anna i **Ryszard Wenderscy** pobrali się 24 grudnia 1975 roku. Uroczystość kościelna odbyła się w Wałdowie, a cywilna w Gostycynie. Pani Anna pochodzi z Wielkiej Kloni, natomiast pan Ryszard z Małej Kloni. Poznali się jeszcze w szkole podstawowej.

Po ślubie zamieszkali u mamy pani Anny. Z czasem otrzymali mieszkanie z PGR-u w Wielkiej Kloni. Pani Anna pracowała w tamtejszym zakładzie przy zwierzętach, a pan Ryszard był traktorzystą.

Małżonkowie doczekali się trojga dzieci i pięciorga wnucząt. Od trzech lat ich stałym miejscem zamieszkania jest Bydgoszcz, ale nadal chętnie wracają do Wielkiej Kloni, gdzie mają owocowo-warzywny ogród. Małżonkowie cenią sobie towarzystwo sąsiadów, a część wolnego czasu spędzają przed telewizorem.

Zapytani o receptę na długie i zgodne małżeństwo, podkreślają znaczenie wybaczania.

– Jeden drugiemu musi wybaczyć, ale tak naprawdę, bo jak nosi się zadrę w sercu, to nic dobrego z tego nie wyjdzie. Bez zgody ani rusz! My nie możemy przeżyć, dlaczego ci młodzi dzisiaj się tak szybko rozwodzą – mówią.

Teresa i **Stanisław Tuszyńscy** sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 26 grudnia 1975 roku. Ślub kościelny odbył się w Pruszczu, a cywilny w Gostycynie. Oboje pochodzą z Pruszcza i, jak wspominają, mieszkali na tej samej ulicy.

– Znamy się od dziecka – mówią.

Przez lata wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. Kiedy przeszli na emeryturę, przekazali je synowi Piotrowi. Małżonkowie wychowali czworo dzieci – trzech synów i córkę. Doczekali się także sześciorga wnucząt: czterech wnuczek i dwóch wnuków. Jak sami przyznają, na emeryturze nie narzekają na nudę. Chętnie spędzają czas z wnukami. Pan Stanisław lubi rozwiązywać krzyżówki, a pani Teresa sięga po wykreślanki.

Ich zdaniem w małżeństwie najważniejsze są miłość i wzajemne zrozumienie.

Razem przez dobre i trudniejsze dni

Elżbieta i **Andrzej Górscy** pobrali się 11 stycznia 1975 roku w Gostycynie. Tego samego dnia odbyły się uroczystości cywilna i kościelna. Oboje urodzili się zimą 15 stycznia 1955 roku – jak sami mówią, nawet o tej samej godzinie. Pani Elżbieta pochodzi z Wielkiej Kloni, a pan Andrzej z Przyrowy.

– Z czasem moi rodzice wybudowali dom, o którym marzyli, właśnie w Przyrowie, zaledwie 100 metrów od rodzinnego gospodarstwa mojego przyszłego męża – zdradza pani Elżbieta.

– Wspólnie przeszliśmy przez trudy dnia codziennego, a także przez te lepsze dni i noce. Nasza szóstka dzieci jest naszą radością. Wykształceni, idą własną drogą, na której staramy się ich wspierać. Jesteśmy dziadkami piątki wnucząt. Ciężka praca zabrała nam wiele z opieki nad dziećmi, co oddajemy wnuczętom. Niech Bóg błogosławi resztę dni naszych i nigdy nie opuści naszej rodziny – dodają jubilaci.

Halina i **Czesław Drzycimscy** pobrali się 27 grudnia 1975 roku. Ślub cywilny odbył się w USC w Gostycynie, a kościelny w Pruszczu. Oboje pochodzą z Pruszcza, gdzie mieszkali na osiedlu kolejowym. Z czasem między nimi „zaiskrzyło”.

Pani Halina pracowała jako kasjerka na stacji w Pruszczu, pan Czesław najpierw był stolarzem, a później również pracował na kolei, na kasie.

– Zmienialiśmy się w pracy. Trudno o lepszy układ przy wychowaniu dzieci – mówi jubilatka.

Oboje pracowali na kolei aż do emerytury. Później przeprowadzili się do Gostycyna, choć z Pruszczem nadal łączy ich działka, na której mają ogródek i lubią wypoczywać. W tej miejscowości należeli również do Klubu Seniora. Pani Halina udziela się ponadto w Caritasie.

Za filary trwałego małżeństwa jubilaci uważają wyrozumiałość i zgodę.

Ponad pół wieku temu przysięgę małżeńską składali sobie także **Zofia** i **Edward Sznajdrowie**. Jubilatka pochodzi z Brzozia, a jubilat z Piły. Przez całe wspólne życie prowadzili własne gospodarstwo rolne w Pile.

Małżonkowie doczekali się dwojga dzieci. Kiedy pani Zofia cieszyła się jeszcze dobrym zdrowiem, jej pasją był ogród. Pan Edward z kolei lubił wędkować. Po udarze żony troskliwie się nią opiekuje. Przyznaje, że we wspólnym życiu najważniejsze są miłość i zdrowie.

60 lat szybko minęło

W ubiegłym roku 60-lecie małżeństwa obchodzili **Barbara** i **Jan Bartlewscy**.

– Ślubowaliśmy dokładnie 19 kwietnia 1965 roku. Ślub cywilny odbył się w Gostycynie, a kościelny w Wałdowie – wspomina pani Barbara.

Małżonkowie mieszkali niemal po sąsiedzku w Wielkiej Kloni. Po ślubie pracowali w gospodarstwie rodziców pana Jana, które z czasem przejęli. Zajmowali się m.in. hodowlą zwierząt. Wspólnie wychowali czworo dzieci, a później przekazali gospodarstwo synowi. Doczekali się również ośmiorga wnucząt.

Bartlewscy nadal mieszkają w Wielkiej Kloni, choć obecnie bliżej leśniczówki.

– Ja prowadzę dom i mam dużą przyjemność z podglądania przyrody, w tym naszych kurek. Mąż więcej odpoczywa, leżąc – mówi pani Barbara.

Wcześniej, gdy byli już na emeryturze, a zdrowie bardziej im dopisywało, chętnie wybierali się na wycieczki po Polsce.

Jak sami patrzą na swój długi staż małżeński?

– Zleciało, ani się nie spodzialiśmy, że tyle lat doczekamy wspólnie w zgodzie. Pracy zawsze mieliśmy w bród – przyznają.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Droga Cekcyn – Wełpin zamknięta OD TERAZ. Na jak długo?

To ważna informacja dla mieszkańców Cekcyna, Bysławia i okolic. Od 23 września kierowcy nie mogą przejechać drogą powiatową nr 1030C. Powodem jest rozpoczęcie kolejnego etapu prac związanych z rozbudową trasy. Wyznaczono objazdy. Droga zostanie zamknięta na odcinku z Cekcyna do Wełpina.

Kierowcy korzystający z drogi między Cekcynem a Bysławiem muszą przygotować się na utrudnienia. 23 września została wprowadzona czasowa organizacja ruchu, która zakłada całkowite zamknięcie odcinka drogi powiatowej nr 1030C.

Zamknięty zostanie fragment od km 2+200 do km 4+180, czyli od Kruszki do Wełpina.

Droga całkowicie zamknięta. Wyznaczono objazdy

Utrudnienia mają związek z rozpoczęciem kolejnego etapu inwestycji „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1030C relacji Cekcyn–Sokole Kuźnica na odcinku Cekcyn–Bysław od km 2+200 do km 4+180 – Etap IV”.

Na czas prowadzonych prac ruch zostanie skierowany na oznakowane objazdy. Kierowcy będą musieli korzystać z dróg powiatowych nr 1031C oraz 1035C, a objazd poprowadzony zostanie przez Ostrowo i Iwiec.

Od 23 września przejazd zamkniętym odcinkiem nie będzie możliwy. Warto więc wcześniej zaplanować trasę i uwzględnić dodatkowy czas potrzebny na przejazd objazdem.

Powiat Tucholski będzie informować o kolejnych zmianach organizacji ruchu na tej drodze.

Zamknięta prawdopodobnie do początku grudnia

Prawdopodobne jest zamknięcie do początku grudnia (na cały okres inwestycji), ale wszystko będzie zależeć od tempa prac, warunków atmosferycznych itd. Według umowy wykonawca ma na remont trzy miesiące, które płyną od dwóch tygodni.

(pp)

Świetlica w Iwcu po przebudowie. Mieszkańcy zyskali więcej miejsca

Prace przy rozbudowie budynku rozpoczęły się w maju 2025 roku, a oficjalny odbiór inwestycji nastąpił w sierpniu tego roku. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 130 tys. zł. Z tej kwoty 90 tys. zł pochodziło z budżetu Gminy Cekcyn, natomiast 40 tys. zł stanowiły środki z funduszu sołeckiego.

Rozbudowa pozwoliła lepiej wykorzystać istniejący obiekt. Powiększona została sala oraz kuchnia, powstało nowe pomieszczenie gospodarcze, a na parterze pojawiła się również toaleta. Łącznie budynek zyskał blisko 32 m² dodatkowej powierzchni.



Nowa łazienka iwieckiej świetlicy.

Dużo pracy mieszkańców

W realizację przedsięwzięcia zaangażowali się m.in. **Justyna Wilkiewicz**, ks. proboszcz **Piotr Breiski** oraz radny **Marek Kobyliński**. Spora część prac została wykonana dzięki społecznej pracy mieszkańców Iwca. Kierownikiem budowy był **Jarosław Góral**. W pracach wykończeniowych pomagała natomiast brygada remontowo-budowlana z Urzędu Gminy w Cekcynie. Dumna z tego przedsięwzięcia może być sołtyska Iwca **Zofia Sworowska**. To właśnie ten społeczny wymiar inwestycji jest jednym z jej ważniejszych elementów. Rozbudowa nie była bowiem wyłącznie zadaniem realizowanym przez samorząd, ale przedsięwzięciem, w które aktywnie włączyli się mieszkańcy.



Świetlica w Iwcu zyskała powierzchnię.



Goście uroczystości w Iwcu, która odbyła się 18 września.

Z myślą o całej lokalnej społeczności

Z efektów prac szczególnie cieszą się panie z Koła Gospodyń Wiejskich, które należały do głównych inicjatorek rozbudowy. Nowa przestrzeń ma jednak służyć znacznie szerszej grupie mieszkańców.

Z budynku korzystają m.in. seniorzy, strażacy, mieszkańcy uczestniczący w wydarzeniach organizowanych w świetlicy, a także użytkownicy biblioteki. Większa i funkcjonalniejsza przestrzeń powinna więc poprawić komfort codziennego korzystania z obiektu oraz organizacji spotkań i lokalnych wydarzeń.

Po niespełna półtorarocznych pracach budynek wielofunkcyjny w Iwcu jest już gotowy do dalszego służenia mieszkańcom.

Arkadiusz Lorbiecki

eprasa.pl 60c6d054a9

Tryumf Lińska i Cekcyna. Zawody powiatowe w przyszłym roku pod znakiem zapytania

Śliwice pełniły rolę gospodarzy zawodów jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu powiatu tucholskiego. Rywalizacja na szczeblu powiatowym odbyła się na śliwickim stadionie. Jak podczas imprezy przyznał Waldemar Kierzkowski, przyszłoroczne zawody o skali powiatowej... stoją na razie pod znakiem zapytania. Dlaczego?



Zwycięzcy zawodów – OSP Lińsk.

Jeszcze tydzień temu w Śliwicach miłośnicy straży pożarnej współzawodniczyli podczas zawodów OSP na szczeblu gminnym. W sobotę 12 września na stadion do Śliwic zjechały jednostki OSP z większości gmin powiatu tucholskiego, aby rywalizować na szczeblu powiatowym.

Cekcynianki

W zawodach wzięła udział wyłącznie jedna drużyna kobieca, która z góry miała zapewnione zwycięstwo w swojej kategorii. Absolutnie nie oznaczało to jednak bagatelizowania rywalizacji. Panie z OSP Cekcyn dały z siebie wszystko w każdej z trzech konkurencji, które obowiązywały również mężczyzn: musztrze, sztafecie i ćwiczeniu bojowym. Kobieca drużyna OSP Cekcyn, odbierając na finał puchar i nagrodę, mogła być z siebie jak najbardziej zadowolona.

Lińsk może być z siebie dumny

Zdecydowanie szersza stawka obsadziła kategorię mężczyzn. Z pewnym zastrzeżeniem: w kilku jednostkach rolę kierowniczek wystawionych drużyn pełniły panie, co jest sytuacją w pełni normalną. Po rozegraniu wszystkich zadań na bieżni i murawie śliwickiego stadionu tak się złożyło, że zwyciężyła drużyna z kobietą u steru. Mowa o OSP Lińsk i **Izabeli Kożuch**.

OSP Lińsk mógł być z siebie dumny, bo pokonał zawsze bardzo mocny i dobrze przygotowany Cekcyn, sprawiając niespodziankę. Mowa więc poniekąd o zwycięstwie „domowym", bo pozostajemy w zasięgu gminy Śliwice. Trzecia – także bardzo zadowolona z ostatecznego miejsca – była Zielonka. Generalną klasyfikację publikujemy niżej.

Zawody powiatowe OSP rozegrane w Śliwicach

Kategoria drużyn kobiecych:

1. OSP Cekcyn

Kategoria drużyn męskich:

1. OSP Lińsk
2. OSP Cekcyn
3. OSP Zielonka
4. OSP Bysław
5. OSP Raciąż
6. OSP Krąg
7. OSP Legbąd
8. OSP Wielki Mędromierz
9. OSP Nowy Sumin



Sztafeta na pełnym przyśpieszeniu. Tutaj drużyna z Nowego Sumina.



Dla obu cekcyńskich drużyn, zawody w Śliwicach były też próbą generalną przed zawodami wojewódzkimi. Będą w nich uczestniczyć 3 października.



Zielonka wskoczyła na trzecie miejsce w klasyfikacji.



Sędziowska obsada z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi.

Co z tymi boiskami?!

Zawody poprowadził prezes powiatowego zarządu OSP **Waldemar Kierzkowski**, który głośno wyrażał wątpliwość, czy odbędzie się przyszłoroczna edycja rywalizacji na szczeblu powiatowym. Kończą się bowiem... boiska. Te, na których do tej pory rozgrywano zawody, będą wkrótce remontowane. Strażacy szukają więc nowej lokalizacji, a to okazuje się na razie trudne.

Rywalizację w Śliwicach w bardzo mocnym i licznym składzie sędziowskim obstawili funkcjonariusze KP PSP w Tucholi, a puchary i nagrody wręczali zastępca komendanta PSP **Łukasz Grugel** oraz wicewójt gminy Śliwice **Katarzyna Daszkiewicz**.

Dwie drużyny z Cekcyna w zawodach wojewódzkich

Warto zaznaczyć, że zwycięzcy tegorocznych zawodów będą reprezentować powiat tucholski na turnieju wojewódzkim w przyszłym roku. Wkrótce natomiast 3 października w Brześciu Kujawskim, wystąpią zwycięzcy rywalizacji ubiegłorocznej. Na południu województwa swoją siłę mają szansę pokazać dwie drużyny z OSP Cekcyn: kobieca i męska.

Tekst i fot. Piotr Paterski

eprasa.pl 60c6d054a9

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Nie daj się nabrać na cudowne obietnice i nie przekazuj ich dalej. Twoim zadaniem jest sprawdzenie ich prawdziwości i, gdy będzie taka konieczność, zaprzestanie ich powielania. Ktoś próbuje Tobą manipulować i świadomie podsuwa Ci fałszywe wiadomości, licząc na to, że to Ciebie wszyscy wskażą jako autora. Dlatego śmiało rozpowiadaj, że nie masz z tym nic wspólnego.

Byk
Ktoś świadomie chce Cię wpuścić w sieć kłamstw. Nie daj się wmanewrować, bo nie są to niewinne igraszki. Za czyimiś działaniami kryje się chęć wyłudzenia pieniędzy od niczego nieświadomych ludzi. Nie przyglądaj się bezczynnie próbie oszustwa. Uprzedź ludzi o działaniach naciągaczy, nawet wtedy, gdy początkowo nikt Ci nie uwierzy. Jeśli będziesz milczał, to zostaniesz posądzony o współudział.

Bliźnięta
Zdenerwują Cię ataki na niewinną osobę. Staniesz w jej obronie, mimo zarzutów, że jesteś stronniczy. Postarasz się jak najszybciej dotrzeć do kogoś cieszącego się opinią obiektywnego. Wspólnie położycie tamę fałszywym pogłoskom i zadbacie o sprawiedliwość. Twoja postawa zostanie doceniona przez przełożonych i współpracowników.

Rak
Twoją złość wzbudzą ludzie rozpowszechniający fałszywe wiadomości. Zostaniesz jednak uprzedzony w akcji ich uciszania. Ktoś inny, w podobnej do Twojej sytuacji, zawalczy o prawdę. Oszczercy, licząc na spolegliwość oskarżanych, srodze się zawiodą. Zarzuty posypią się ze wszystkich stron. Ludzie niewinnie pomawiani upomną się o prawdę.

Lew
Jakaś niesprawdzona plotka sporo namiesza w Twoim życiu. Na początku uznasz, że brzmi wiarygodnie. Dopiero, gdy wszystko przestanie się zgadzać, zaczniesz dążyć do prawdy. Potrzebne będzie przyznanie się do błędu i przeprosiny skrzywdzonych osób. Na szczęście to, że zostałeś oszukany, nie spowoduje, że sam zaczniesz kłamać.

Panna
Ktoś będzie się starał świadomie Cię oszukać. Przekaże Ci fałszywą wiadomość i będzie zacierał ręce z powodu, jak sądzi, Twojej naiwności. Na szczęście okażesz sie dociekliwy i zaczniesz zadawać niewygodne pytania. Szybko stanie się jasne, że nie jest tak, jak początkowo przypuszczałeś. Zastanowisz się i wybierzesz właściwą drogę.

Waga
Być może padniesz ofiarą pomyłki. Przełożeni zaczną się o kimś negatywnie wypowiadać, a współpracownicy pomyślą, że to o Tobie. Zanim prawda wyjdzie na jaw, rozpoznasz, kim są ludzie wokół Ciebie. Niektóre znajomości przetrwają zawirowania, inne przeżyją kryzys, a jeszcze inne odejdą do przeszłości.

Skorpion
Przez moment poczujesz, jak niebo samo wpada Ci do rąk. Jednak szybko okaże się, że wszystko ma swoją cenę. Będziesz musiał wybierać pomiędzy szczęściem własnym a bliskiej osoby, ujawnieniem prawdy a zatajeniem jej i na koniec zaryzykujesz własnym spokojem i wygodą. Nie możesz jednak budować własnego komfortu kosztem innych. Prawda nie da się zataić.

Strzelec
Poproszony o udział w ważnej sprawie, zdecydujesz się wziąć w niej udział bez chwili wahania. Jednak zapoznawszy się z całością sytuacji, odniesiesz wrażenie, że to jest pułapka. Niestety nie będziesz mógł się wycofać. Wpadniesz w tryby machiny, której nie da się powstrzymać. W tej sytuacji Twoim zadaniem będzie ochranianie niewinnych ludzi.

Koziorożec
Wciągnięty w tryby machiny finansowej, staraj się szukać rady u doświadczonych ludzi. Nie kryj swoich związków i nadziei, bo nieujawnianie prawdy może Cię słono kosztować. Zaciągnij języka, szukając wiadomości o interesujących Cię sprawach. Sporo się dowiesz, ale niektóre fakty mogą być szokujące. Lepiej zawczasu się z nimi zapoznaj.

Wodnik
Szukając wiadomości o bliskich Ci ludziach, natkniesz się na mur milczenia. Z trudem będziesz docierał do prawdy, nie rozumiejąc zachowania osób z Twojego otoczenia. Przypadkowo odkryjesz kulisy spraw, które znasz ogólnikowo. Ta wiedza nie wpłynie bezpośrednio na Twoje życie, ale mocno namiesza Ci w głowie. Nic nie będzie już takie samo jak wcześniej.

Ryby
Sprawy, w których przyjdzie Ci uczestniczyć, wydadzą się nieskomplikowane i bez znaczenia. Jednak tak nie będzie. Dla kogoś w Twoim otoczeniu staną się one kolosalnie ważne. Dlatego uważaj, co mówisz i co robisz. Każdym krokiem możesz narażać się komuś, kto nie jest skory do rozumienia i przebaczenia. Lepiej trzymaj się swoich ścieżek i nie wchodź w drogę komuś, kogo nie rozumiesz.

kółko fortuny nr 38

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**
Kategoria:
elektronika

		A			F		

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".



Rozwiązanie kółka nr 37 „Sędzia" (sport).

nagrodę wygrywa:

Jacek Rudnicki z Kwidzyna
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.

krzyżówka nr 38

przygotowała **Bożena Olszewska**



POZIOMO:
1) masowe, publiczne wystąpienie
4) ostre napomnienie
5) cztery mendle
6) przełożony, kierownik
9) szlachecki w Soplicowie
14) cel golfisty
15) zaliczka
16) bohater „Zemsty" Aleksandra Fredry
17) uciążliwy owad
20) oblicze
23) państwo z Rygą
26) nagniotek na stopie
27) uczestniczenie w czymś
28) selekcja
29) rzecz zabezpieczająca spłatę długu
30) kupalnik górski

PIONOWO:
1) stan USA ze stolicą Annapolis
2) starożytne liczydło
3) ryby słodkowodne podobne do leszcza
7) miejsce zagięcia muru
8) indyjski asceta
10) posag
11) element koszuli
12) przekręt, oszustwo
13) połowica
14) basen portowy z elementami do budowy lub remontu statków
18) tylne części butów
19) rasa psa, krzyżówka buldoga i teriera
21) flakon
22) kłótliwa, dokuczliwa kobieta
23) mały statek wodny
24) instrument basowy
25) pogoda

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie francuskie

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 37 „Każdy kupiec swój towar chwali".

nagrodę wygrywa:

Grażyna Subocz z Raciąża
– 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

Nagroda do odebrania w redakcji.

Uwaga! 20 października 2022 r. wprowadziliśmy zapis regulaminowy do konkursów: krzyżówki i kółka fortuny. Taka koncepcja ma na celu urozmaicić obie zabawy i dać szansę na wygraną większej liczbie chętnych uczestników. Zasada brzmi: Zwycięzczyni/zwycięzca jednego z konkursów (krzyżówki lub kółka fortuny) przez okres dwóch tygodni nie może wziąć udziału w konkursach (i w krzyżówce, i w kółku). Ponowny udział w konkursach jest możliwy w trzecim tygodniu/numerze „TT" przypadającym od momentu zwycięstwa. Przestrzeganie tej reguły będzie weryfikowane przez redakcję zarówno w momencie trwania telefonicznego przyjmowania odpowiedzi konkursowych, jak i podczas odbioru nagrody przez zwycięzczynię/zwycięzcę.

Zasada karencji dotyczy personaliów zwycięzców, jak również danego NUMERU TELEFONU, z którego padła zwycięska odpowiedź.

eprasa.pl 60c6d054a9

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.12.2022 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **10 zł**, do 30 słów – **20 zł**, do 40 słów – **30 zł**;
pogrubione: do 20 słów – **20 zł**, do 30 słów – **40 zł**, do 40 słów – **60 zł**.

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" zobowiązuje się do przestrzegania Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16:00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcją gazety) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12:00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:
Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

praca

Dam pracę

- Zatrudnię pracownika do montażu pokryć dachowych, praca na miejscu od poniedziałku do piątku, wymagane prawo jazdy kat. B, 603-674-175

nieruchomości

Sprzedam

- Działka budowlana 1800 m², Przy Szosie Bydgoskiej, 509-602-213
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, blisko lasu, Kiełpin – Wybudowanie, 2 km od Tucholi, 504-928-006
- **Parking dla tirów, Tuchola – Rudzki Most, ul. Zielona 2 (za stacją BP), 450.000 zł do negocjacji, 608-356-027**

Oddam w najem

- Mieszkanie 56 m² w rynku w Tucholi, 3 pokoje, w amfiladzie, kuchnia, łazienka, wiadomość tel. 697-273-722
- Mieszkanie samodzielne, blisko Tuchola Park, I piętro, (pokój, przedpokój, kuchnia, łazienka), tanio wynajmę, możliwość dosłania zdjęć, 503-786-020
- **Wynajmę lub sprzedam lokal usługowo-mieszkalny w Kamienicy (gm. Gostycyn), tel. 506-452-730**

Poszukuję do wynajęcia

- Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Tucholi, ewentualnie najbliższej okolicy, 662-421-648

kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Opony do ciągnika C-330, 12.4/28, tel. 788-594-649
- **Skrzynki i butelki po piwie i napojach, kegi, pierze kacze, gęsie, pierzyny, poduchy kupię, 691-589-161**
- Skupujemy bydło: byk do 15 zł/kg, jałówka do 14,50 zł/kg, krowa do 12 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

różne

- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- **Gimnastyka, pilates, TBC od 1 października, poniedziałek, czwartek 19:00, Szkoła Podstawowa nr 2, Piastowska, Tuchola, Alicja Wiluś, 604-223-471**
- Odstąpię 3 miejsca obok siebie na cmentarzu w Tucholi, ul. Świecka. Kontakt: 697-273-722
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

usługi

- Adaptacja budynków, poddaszy, kompleksowe remonty mieszkań domów od A do Z, docieplenia budynków, malowanie, elewacje, mycie elewacji, polbruku, stawianie zadaszeń, wiat, tarasów, domków drewnianych, prace dekarskie, ciesielskie, płoty ogrodzenie, 725-530-485
- Cięcie i szczepanie drewna opałowego, 509-959-707
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, remonty dachów, krycie papą termozgrzewalną, budowa domów, sprzedaż pokryć dachowych z usługą 8% VAT, utylizacja azbestu, dachmaster.eu, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356, 784-700-127
- Grzanie papy termozgrzewalnej, budowa i naprawa kominów, konserwacja papy, 889-605-078
- Kompleksowa budowa dachu, naprawy dachów, tarasów, balkonów, usuwanie przecieków, montaż, blacha trapezowa, blachodachówka, grzanie papy termozgrzewalnej, montaż parapetów, wymiana rynien, wszystko związane z dachem, wiaty, zadaszenia, garaże, domki, tarasy, 725-530-485

motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami zimowymi BMW 205x55x16, rozstaw 5x120, 800 zł, felgi stalowe do Citroena, Peugeota, rozstaw 5x108, 300 zł, 661-173-077
- Audi A3 2.0 TDI (2013), 206.000 km, bezwypadkowe, dodatkowo opony zimowe, 604-788-532
- Audi A3 1.6 B (2000), hak, stan dobry, badanie techniczne i OC aktualne, 3500 zł, 692-511-870
- BMW 520 D 2.0 190 KM (2015), różne rowery, waga sklepowa do 10 kg, krajalnica (ser, wędliny itp.), 793-741-541
- BMW X1 m pakiet 2.0 D (2014), bardzo ładne, 509-602-213
- Citroen C4 Picasso 1.6 B (2010), 222.000 km, niebieski, klimatyzacja, podgrzewane fotele, zarejestrowany, ubezpieczony, 10.900 zł, 661-173-077
- Ford Focus 2.0 B (2017), 161.000 km, czarny, automat, produkcja USA, stan idealny, 506-191-801
- Ford Ka Plus 1.2 B (2017), szary, klimatyzacja, ABS, EL, podgrzewane fotele, 518-365-732
- Hyundai i30 1.4 B (2009), 2 komplety kół, przegląd i ubezpieczenie do kwietnia 2027, cena do uzgodnienia, 723-331-054
- Mazda Premacy 1.9 D (2005), kombi, do napraw blacharskich, 2000 zł, Tuchola, 608-356-027
- Mercedes B Klasa 1.7 B (2005), jasnoniebieski, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane fotele, koła aluminiowe, z Niemiec, do rejestracji, 9900 zł, 661-173-077
- Opel Agila 1.0 B (2008), niebieski, 5-drzwiowy, sprowadzony, 5800 zł, 785-914-125
- Opel Corsa 1.3 D (2011), 5-drzwiowa, bogate wyposażenie, 509-602-213
- Skoda Yeti 1.8 B (2011), wózek inwalidzki elektryczny, hulajnoga elektryczna z siedzeniem, hak holowniczy Mercedes Vito, betoniarka 150-litrowa, używana, 793-741-541
- Volkswagen Golf VI plus 1.4 B (2010), sprowadzony, zarejestrowany, 606-280-837
- Volvo S40 1.6 D 109 KM (2008), 324.000 km, szary, sedan, 6500 zł do negocjacji, 504-194-743
- VW Golf II diesel, po przeglądzie, opłacony, 669-043-561

Kupię

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Poloneza, WSK, Rometa 205 kupię, 509-959-707
- Rometa, Komara, Jawę, Simsona i inne motocykle z lat PRL-u kupię, 511-102-523

sprzedaż

- Betoniarka, C-360/C-355 (tur), wywrotki, rozrzutnik 2-osiowy, samozbierająca, prasa, przetrząsaczo-zgrabiarka, kultywator, siódemka, wały posiewne, kosiarki rotacyjne dwubębnowe, siano (okrągłe), 886-128-423
- Buraczki jadalne ćwikłowe, 793-609-992
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, odsadki, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, 691-117-925, 886-793-508
- Ciągnik Belarus 952.2 (2017), 509-959-707
- Drewno opałowe gałęziówka sucha – dąb, buk, brzoza, 190 zł/mp, możliwość transportu jednorazowo 3,7 mp, 692-777-786
- Drewno opałowe, połupane, różnego rodzaju, 513-921-882
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem+transport towaru, cięcie oraz pellet, 509-161-734
- Drzwi techniczne na budowę, przyczepki samochodowe 2-osiowe DMC 2700 (otwierane burty), DMC 2000 (3x1,60) agregat prądotwórczy, nowy, 4/6 kW, 602-692-761
- Fortschritt do kukurydzy, szybki posuw, 604-788-532
- Gęsi żywe lub ubite, żywione ekologicznie – owsem, trawą, 884-813-123
- Gęsi, tuszki, okrasa, 506-154-156, 571-325-256
- Gorczyca, Mała Klonia 33, 887-887-594
- Gryka na poplon, Pruszcz, 665-598-854
- Jałówka 14-miesięczna, biało-czerwona HF, 609-145-142
- Jęczmień ozimy czyszczony, 667-313-250
- Klatki typu igloo dla cieląt z wybiegiem, poskrom weterynaryjny do korekcji racic, bydła, ocynkowany, pompa próżniowa Westfalia 700 l, 606-171-473
- Kozy młode do pokrycia, kury roczne, 606-926-449
- Króliki srokacze niebieskie – 2 samice oraz króliki mieszańce – samce i samice, 661-173-077
- Kurczęta brojlery, żywe, 6-tygodniowe, waga powyżej 2,2 kg, 11 zł/kg, sprzedaż 1-3.10, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15, 573-995-144, do 21.00
- Kurki odchowane 20- i 22-tygodniowe Rossa, zamówienia na wrzesień, październik, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane oraz kaczki i gęsi, dowóz gratis, 600-539-790
- Łóżeczko dziecięce 120x60 wraz z materacem kokosowym oraz wózek dziecięcy, cena do uzgodnienia, Tuchola, 661-837-111
- Łóżko sypialniane z materacem, 2-letnie, stan bdb., tanio, 533-633-213
- Łyżkokrokodyl do ładowarki Weidemann Schäffer, pług 3-skibowy Lemken obracany hydraulicznie, wygrody plastikowe dla cieląt i trzody, 606-171-473
- Mlekomat automat do sprzedaży mleka świeżego samomyjący, przewracarka do siana 4-karuzelowa hydrauliczna Stoll, śrutownik młyn do kukurydzy na ciągnik, 606-171-473
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, 534-665-535
- Pług 4-skibowy Unia Grudziądz, maszt wózka widłowego Toyota, koła rozrzutnika 23,1x26, 16x70x20, kombajn Bizon (1983) na części, 889-682-443
- Prosięta mięsne, 697-948-797
- Prosięta, 515-115-736
- Rozrzutnik obornika 4,5-tonowy, rozrzutnik obornika 6-tonowy (2015), zgrabiarka karuzelowa 4,3-metrowa (2018), owijarka bel stacjonarna (2018), pług zagonowy 4-skibowy (2012), 798-737-376
- Rozrzutnik, przyczepa 1-osiowa, rozsiewacz Amazone, beczkowóz, źrebięta, przewracarka, chwytak do balotów, kabina, kucyk, MF 255, 698-979-089
- Sianokiszonka – 12 bel, prasa kostkująca Z, Mercedes W202 C200 2.0 benzyna + gaz (2000), kombi, 600-036-408
- Siatka ogrodzeniowa, powlekana, ocynkowana, dowolna wysokość, produkcja siatki, panele ogrodzeniowe, akcesoria do montażu, możliwość montażu, kosze do zbierania ziemniaków, 505-186-137
- Słoma, pszenżyto, jęczmień jary z perzem, 100 balotów, 70 zł/szt., 880-009-188
- Talerzówka, pług, gruber, agregat talerzowy, piast, przyczepa 6 t, C-330 z turem, gniotownik, żmijka, owijarka, kosiarka rotacyjna, 663-187-248
- Tuja Szmaragd, wysokość 2 m, cena 38 zł/szt., 608-253-073
- Wózek inwalidzki, napęd elektryczny, stan dobry, tanio, 781-213-026
- Zamiatarkoodkurzacz spalinowy Hako, samojezdny, opryskiwacz zawieszany Amazone 800 l 15 m, z komputerem do poprawek, lance, zamiatarka spalinowa, 606-171-473
- Ziemniaki jadalne Lilly, sadzeniaki odpadowe. Audi A6 1.9 D (2004), 696-327-736

informator medyczny

SONUS-MED *Mariola Gwizdała*
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
Maciej Krauze
Bagienica 62, 89-520 Gostycyn
Wizyty prywatne w godz. 13:00-22:00
(w niedziele i święta po indywidualnym uzgodnieniu)
Możliwość wykonania USG na miejscu
info: facebook.com/krauze.gabinet **Tel. 791 029 403**

UROLOG
dr n. med. Bartosz Brzoszczyk
specjalista urolog, androlog
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
tel. **52 33 433 44**

auris med **BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Świecka 40
tel. 506-130-566

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)
Agata Wiśniewska, tel. kom. 781 770 702 (e-mail: agata@tygodnik.pl)
Anna Czajkowska, tel. kom. 452 541 700 (e-mail: anna@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, tel. 52 336 30 50.
Biuro czynne od 8:00 do 16:00 (w soboty nieczynne), e-mail: biuro@tygodnik.pl, **tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl);
współpracują: Halina Gut, Hanna Szulwic; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska;
sekretariat, skład komputerowy i łamanie: Krzysztof Janikowski (e-mail: biuro@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut;
wydawca: Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3;
druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników.
Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.
Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
przedstawiciel na powiat tucholski: Kamil Tajl, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Krzysztof Janikowski, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 60c6d054a9

Igłą malowane...i cierpliwością

Członkinie Klubu „Krzyżykowe Atelier” w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury zaprezentowały swoje obrazy wykonane haftem krzyżykowym. To już piąta wystawa z cyklu „Igłą malowane”, której tematem przewodnim są „Oblicza Kobiety”.

W Klubie „Krzyżykowe Atelier” działa 18 pań: **Danuta Gabriel**, **Agnieszka Grzywacz**, **Ewelina Gwizdała**, **Genowefa Hałajdziak**, **Danuta Jaskóła**, **Ewa Kamińska**, **Krystyna Karpińska**, **Krystyna Kloska**, **Karolina Kontna**, **Urszula Kontna**, **Anna Kopiszka**, **Halina Matuszelańska**, **Helena Pawłowska**, **Bogusława Tecław**, **Urszula Wiśnioch** i **Halina Żuchowska**. Założycielką i szefową jest **Jolanta Rogowska**.

– 18 lat temu zaproponowałam ówczesnej dyrektorce TOK Renacie Baście utworzenie zespołu zajmującego się haftem krzyżykowym – wspomina Rogowska. – Masz dziecko zapał i chęci, więc zrób to, odpowiedziała pani Renata i przydzieliła nam pomieszczenie na spotkania – dodaje i zdradza, że pomysłodawcą haftowania w grupie był jej ojciec, nieżyjący już Kazimierz Rogowski. Ona była tylko realizatorką pomysłu. Według Rogowskiej haft krzyżykowy uczy cierpliwości i precyzji, i trudno go porównywać z innym rodzajem haftu, bo każdy wymaga zaangażowania i dokładności. Teraz wszystkie autorki prac są mistrzyniami trudnej sztuki haftu. Wystawa potrwa do 22 września i warto zobaczyć te cuda.

Tekst i fot. Hanna Szulwic



Krystyna Karpińska
To moja druga wystawa, bo haftuję w „Krzyżykowym Atelier” dopiero od 6 lat. Jestem z tego bardzo zadowolona, bo lubię haftować, szczególnie kwiaty i krajobrazy. W ubiegłym roku wyhaftowałam duży obraz, przedstawiający papieża Jana Pawła II w górach, bo sama też lubię góry. Praca trwała cały rok, codziennie przez 3-4 godziny.



Bogumiła Tecław
Haftuję już 16 lat, od przejścia na emeryturę. Zachorowałam wtedy na czerniaka i haftowanie pomogło mi przetrwać ten trudny czas. Haftując, nie można myśleć o niczym innym, gdyż nie można się pomylić nawet o jeden krzyżyk. Gdy wnuki były młodsze, spędzały u mnie wakacje. Te starsze nauczyłam haftować. Dwie wnuczki haftują do tej pory. Ania jest w czwartej klasie technikum i pomaga mi w tzw. obszywaniu, a druga jest na piątym roku medycyny i też w wolnej chwili haftuje.

Halina Matuszelańska
Jestem w Klubie od 7 lat. Dzisiejsza wystawa jest moją trzecią. Nie mam ulubionych obrazów czy tematów, które lubię haftować. Musi mi coś wpaść w oko. Podczas haftowania skupiam się na wzorze i o niczym innym nie myślę. Relaks jest fantastyczny. Obraz „Dziewczyna z perłą”, który jest na wystawie, bardzo mi się podobał. Teraz haftuję obrazek dla małego wnuczka mojej koleżanki. Mam nadzieję, że skończę do grudnia.



Wyróżnieni nie tylko za oceny, ale też rozwój

Dzieci i młodzież otrzymały wyróżnienia i nagrody rzeczowe od Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi. To właśnie te osoby wybijają się na tle edukacyjnym, w imponujący sposób angażują się w swoje zainteresowania. Starają się rok do roku rozwijać. Nagrody za swoją postawę otrzymały m.in. z rąk starosty Andrzeja Urbańskiego.

Sprzęt sportowy, karty podarunkowe do Empik i inne upominki. Ale co ważniejsze, wyróżnienie, dobre słowo, pochwalenie za codzienną postawę w szkole i nie tylko. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi wyróżniło dużą grupę dzieci i młodzieży z miejscowych szkół w ramach konkursu „Aktywny uczeń”.

Chcemy motywować dzieci

– Wcześniej organizowany był u nas „Wzorowy uczeń”. Oczywiście oceny w szkole są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Postanowiliśmy nagrodzić również te osoby, które realizują swoje pasje, angażują się społecznie na rzecz innych, rówieśników, dzieci czy także zwierząt. Stąd konkurs „Aktywny uczeń” – tłumaczy **Kinga Czapiewska** z PCPR-u w Tucholi. Dyrektorka tej instytucji **Anna Goźlińska** dodaje, że w wyróżnianiu uczniów ważny jest zauważalny progres, np. w zachowaniu.

– Trzeba motywować dzieci, gdy widzimy, że się starają. Te nagrody mogą być na to sposobem – mówią nasze rozmówczynie i zwracają uwagę na wkład opiekunów. Jak mówi, też należy go doceniać.



Część wyróżnionych uczniów, która wzięła udział w rozstrzygnięciu konkursu w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi.



„Aktywny uczeń” to konkurs, w którym dostrzegane są nie tylko osiągnięcia w nauce, ale też angażowanie się na różnych polach i rozwijanie pasji.

Aktywny Uczeń – konkurs PCPR w Tucholi

Na liście nagrodzonych znaleźli się

- Szkoła Podstawowa: Fabian, Agata, Aurelia, Patrycja, Lena, Paulina, Kacper, Emilia, Oskar, Nikola, Nikodem, Jakub, Lena, Laura, Łukasz, Filip, Zuzanna, Roksana, Lena, Brajan, Wiktoria, Mikołaj, Nikodem, Brajan, Zofia, Weronika
- Szkoła Ponadpodstawowa: Lena, Amelia, Zuzanna, Sandra, Jakub, Marcelina, Amelia, Martyna, Mateusz, Kacper.

Mogą pochwalić się sukcesami sportowymi

Wyróżniający się uczniowie odwiedzili PCPR, aby odebrać nagrody. W ich przekazaniu uczestniczył starosta tucholski **Andrzej Urbański**. To właśnie starostwo, jak i Bank Żywności w Chojnicach są ich sponsorami. Wspólne spotkanie było okazją do porozmawiania z młodzieżą. Niektóre z osób mogły pochwalić się sukcesami na wielu polach, w tym sportowym.

Tekst i fot. (pp)

eprasa.pl 60c6d054a9

Jakie problemy trapią Okoniny Nadjeziorne?

Nie mogą doczekać się swojej świetlicy i niezmiennie mają zebrania w przykościelnej salce

Nie tylko pieniądze i plany na przyszły rok były tematem zebrania mieszkańców jednego z największych sołectw w gminie Śliwice. Emocje wzbudziła przede wszystkim kwestia piractwa drogowego, z którym – jak się okazuje – borykają się także mieszkańcy tej miejscowości. Padły również pytania o brak projektu świetlicy. Wójt Daniel Kożuch wyjaśnił, z czego wynika opóźnienie. Mieszkańcy zdecydowali też, na co przeznaczą środki z funduszu sołeckiego w 2027 roku.



Mieszkańcy Okonin Nadjeziornych na zebraniu wiejskim podzielili budżet sołecki, który na rok 2027 dla ich miejscowości wyniósł 35.305,48 złotych.

Choć na przygotowanie dokumentacji projektowej dla budowy świetlicy w Okoninach Nadjeziornych w budżecie sołeckim na rok 2026 zabezpieczono 21.500 zł, to ostatecznie do realizacji tej inicjatywy nie doszło. Mieszkańcy sołectwa od dawna postulują o powstanie gminnego obiektu, który służyłby lokalnej społeczności. Obecni na zebraniu podawali, że spełnili postawione przed nimi wyzwanie – utworzyli Koło Gospodyń Wiejskich, choć na ostatnim zebraniu podano, że koło istnieje już tylko formalnie.

Nie ma finansowania na budowę świetlicy. Można zrobić oświetlenie uliczne

– Zorientowaliśmy się, że za przeznaczone pieniądze nie zrobimy projektu świetlicy. Mam gorąca prośbę, aby przenieść je na budowę oświetlenia ulicznego. Akurat tutaj, w Okoninach Nadjeziornych mówiliście bardzo często o zwiększeniu albo rozbudowie oświetlenia. [...] Jeśli będzie państwa zgoda, wykonamy je od ośrodków wczasowych w kierunku krzyża, czyli trasą turystów od ośrodków w kierunku centrum wsi i sklepów – apelował wójt **Daniel Kożuch**. Dodał, że w tym momencie nie ma źródeł dofinansowań do budowy świetlic wiejskich. Wspomniał też, że kilka lat temu utwardzono ulicę wzdłuż ośrodków, która potocznie nazywaną jest „ulicą Nadmorską”.

Okoniny nie tylko dla turystów. Chcą oświetlenia, które pomoże mieszkańcom

Gmina zleciła już projekt na budowę oświetlenia. Koszt całej inwestycji wyniesie ok. 153.000 zł.

Część miałaby pochodzić, według jego propozycji, z budżetu sołeckiego. To nie przypadło do gustu mieszkańcom. Oświetlenie owszem, ale po innej nitce: w pobliżu sklepu, kościoła, stamtąd w kierunku torów i przy lokalnej firmie produkcyjnej, bo tamtędy przez cały rok poruszają się mieszkańcy, w tym dzieci do szkół, a nie w okresie letnim turyści (odniesienie do zaproponowanego odcinka drogi przez wójta). W miejscach wskazanych przez mieszkańców ma toczyć się życie lokalnej społeczności.

Budżet sołecki sołectwa Okoniny Nadjeziorne na rok 2027:

- doposażenie jednostki OSP w Lińsku – 4000 zł
- krzewienie kultury, tradycji i kultury fizycznej – 8500 zł
- zagospodarowanie terenów sołeckich (budowa przystanku autobusowego) – 10.000 zł
- projekt oświetlenia ulicznego – 12.805, 48 zł.

Łącznie: 35.305,48 zł.

Ostatecznie po dyskusji nad zasadnością propozycji wójta, generowaniu oszczędności, roli mieszkańców i turystów oraz wizji dalszej rozbudowy oświetlenia ulicznego obecni na zebraniu przystali na propozycję wójta. W kolejnym głosowaniu, które dotyczyło podziału funduszu sołeckiego na rok 2027, zabezpieczyli środki na projekt dalszej rozbudowy oświetlenia.

Wśród spraw bieżących

Wójt poinformował mieszkańców o planach modernizacji pierwszego odcinka drogi, która położona jest od drogi powiatowej w kierunku sklepu i kościoła. Na zużytym fragmencie pojawia się coraz więcej tzw. przełomów. Inwestycja kosztowałaby ok. 800 tys. zł, a gmina wypatruje 50-procentowego dofinansowania.

Mieszkańcy Okonin Nadjeziornych zwracają uwagę na problem z bezpieczeństwem na okolicznych drogach. Kierowcy samochodów i motocykliści nie stosują się do ograniczeń. Jest tak w przypadku nie tylko osób z zewnątrz, bo dotyczy to także mieszkańców gminy Śliwice.

Dużym zainteresowaniem mieszkańców spotkał się pomysł wprowadzenia nazw ulic w perspektywie najbliższych lat. Kolejnym z omówionych tematów były hydranty, ich przeznaczenie i różnice oraz, zdaniem niektórych mieszkańców, konieczność postawienia nowych w oddalonej części Okonin.

Dokładają się do straży

Okoniny Nadjeziorne podzieliły przyszłoroczny budżet sołecki czyli 35.305,48 złotych. W tym roku sołectwa gminy Śliwce niezależnie od tego, czy w ich wsi jest OSP, przekazują środki na działalność ochotniczą strażaków. Wójt zwracał uwagę, że druhowie jadą z pomocą do wszystkich wiosek. A sprzęt się zużywa. Sołectwa zgadzają się poświęcać 4 tys. zł, co łącznie na koniec wszystkich zebrań wiejskich da ponad 50 tys. zł. Okoniny Nadjeziorne zgodziły się dołożyć. Resztę budżetu podzieliły na zabezpieczenie potrzeb mieszkańców, które najczęściej dotyczyło bezpieczeństwa w obrębie dróg – oświetlenia – jak i przystanku autobusowego. Mieszkańcy będą mieli także okazję do integracji i docenienia najstarszych mieszkańców wsi.

Tekst i fot. Anna Czajkowska



Mieszkańcy Okonin Nadjeziornych dalej będą spotykać się w przykościelnej salce.

Duże zainteresowanie świadczeniem „Dobry Start”

Rodzicu, czy złożyłeś już wniosek na 300 zł na wyprawkę szkolną?

Choć rok szkolny trwa już blisko miesiąc, to rodzice nadal mogą otrzymać 300 zł na wyprawkę poprzez złożenie wniosku o świadczenie z programu „Dobry Start”. Do 30 listopada.

Rodzice, którzy nie złożyli wniosku o jednorazowe świadczenie przed rozpoczęciem roku szkolnego, nadal mogą to zrobić. Ostateczny termin na złożenie wniosku mija 30 listopada. Po tej dacie wniosek można złożyć tylko w wyjątkowej sytuacji, tj. gdy dziecko po ukończeniu 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności wydane po 30 listopada.

Wnioski o jednorazowe świadczenie „Dobry Start” przyjmowane są wyłącznie elektronicznie, a środki nie są wypłacane w gotówce. Pieniądze trafiają na rachunek bankowy wskazany we wniosku. W przypadku wniosków złożonych po 31 sierpnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaci świadczenie w ciągu dwóch miesięcy od dnia złożenia prawidłowo wypełnionego wniosku.

Kasa na wyprawkę szkolną

Zainteresowanie świadczeniem jest duże, bo od 1 lipca rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego złożyli ponad 159,5 tys. wniosków o świadczenie „Dobry Start” na 231,1 tys. dzieci.

– W całym kraju do ZUS-u wpłynęło ponad 2,9 mln wniosków obejmujących 4,3 mln dzieci. Łączna kwota wypłaconych świadczeń przekroczyła już 62,4 mln zł w regionie, a w całym kraju 1 mld 131 mln zł – informuje **Krystyna Michałek**, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w województwie kujawsko-pomorskim.

Przypomnijmy, że „Dobry Start” to jednorazowe świadczenie w wysokości 300 zł, które jest niezależne od dochodów rodziny ani sytuacji zawodowej rodziców lub opiekunów. Są to środki na zakup szkolnej wyprawki, co oznacza, że można je przeznaczyć m.in. na podręczniki, zeszyty, przybory szkolne, a także sprzęt i inne wyposażenie potrzebne do nauki.

Wsparcie przysługuje na każde dziecko uczące się w szkole do ukończenia 20 lat. W przypadku uczniów z orzeczoną niepełnosprawnością do 24 lat. W tym miejscu nadmieńmy, że wiek ustalany jest rocznikowo, dlatego z 300 zł mogą skorzystać również uczniowie ostatnich klas liceów i techników oraz szkół policealnych, którzy 20 lub 24 lata ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego, ale w tym samym roku kalendarzowym. Świadczenie nie przysługuje natomiast na dzieci uczęszczające do tzw. zerówek ani na studentów.

Świadczenie także dla cudzoziemców

Prawo do świadczenia mogą uzyskać również obcokrajowcy, którzy ze swoimi pociechami mieszkają w naszym kraju. Cudzoziemcy spoza UE, EFTA i Wielkiej Brytanii oraz obywatele Ukrainy ze statusem UKR muszą wykazać aktywność zawodową w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku.

Przepisy przewidują jednak wyjątki. Warunku aktywności zawodowej nie stosuje się wobec osób, które m.in.: składają wniosek na dziecko będące obywatelem Polski, wychowują dziecko z niepełnosprawnością, sprawują opiekę nad dziećmi wskazanymi przez władze kraju pochodzenia oraz samodzielnie ubiegają się o świadczenie jako osoby uczące się lub objęte programem usamodzielniania. Objęci tymi przepisami podają we wniosku również dane dotyczące dokumentów związanych z przekroczeniem granicy oraz legalnym pobytem swoim i dziecka.

Anna Czajkowska

eprasa.pl 60c6d054a9

Pomysł się spodobał. Świetna frekwencja Festiwalu Starego Targu

Rynek w Tucholi przeniósł się do okresu międzywojennego nie tylko dzięki zaangażowaniu organizatorów, ale też aktywnemu udziałowi mieszkańców. Mnóstwo ciekawskich przybyło w sobotę (19 września) na Festiwal Starego Targu.



Kapela Jucha nadała imprezie muzyczny ton na samym początku. Pozytywna energia udzieliła się gościm targowiska.

Potrzebny jest dobry, oryginalny pomysł, żeby rynek w Tucholi mógł pożyć własnym życiem. Warto nawet wejść do wehikułu czasu i cofnąć go o... 100 lat. Atmosferę okresu międzywojennego, zarówno z tucholskiego rynku, jak i borowiackiej wsi, mogliśmy poczuć podczas Festiwalu Starego Targu. Wydarzenie, przy współudziale partnerów, zorganizowały Borowiackie Towarzystwo Kultury i Muzeum Borów Tucholskich – Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu. We wsparcie wydarzenia zaangażowali się: Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, Gmina Tuchola i Powiat Tucholski. Co równie ważne, organizatorzy mogli liczyć na udział przedstawicieli wielu lokalnych środowisk, które pielęgnują regionalizm i historię swojej małej ojczyzny.



Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 2. To część grupy Bajdurki z Dwójki, która zaprosiła do borowiackiej chaty.



Cześć grupy jak zawsze przyciągającej oko, z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi.



Mieszczanie na tucholskim rynku.



Gospodynie z Łyskowa. To jedno z kilku KGW, które zadbały o strawę.

Targowaliśmy się gwarą borowiacką

Nie po raz pierwszy zobaczyliśmy, że w Tucholi sprawdzają się przedsięwzięcia historyczne – trzeba tylko mieć na nie konkretny, precyzyjny pomysł. Skoro rynek, to i targ. Niegdyś pełne życia handlowego, kulturalnego i z pewnością plotkarskiego centrum Tucholi. Atrakcje, które organizatorzy zawarli w programie imprezy, dały nam namiastkę przeszłości sprzed wieku. Wydarzenie od razu rozkręciła kapela Jucha. Po legendarny, przedwojenny repertuar sięgnął **Dariusz Krygowski**, a popisowe przedstawienie dały Bajdurki z Dwójki – Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. Dzieci z SP 2 mają w zanadrzu świetnie przygotowany spektakl prowadzący nas prosto do borowiackiej chaty. Z głośników brzmiała gwara borowiacka, a śpiewały Frantówki z Bysławia.



Mieszkańcy odpowiedzieli na zaproszenie organizatorów – pojawili się w przebraniach.



Najtańsze i najlepsze jajka można było kupić tego dnia na rynku w Tucholi.

Na straganie w dzień targowy – wydali bezpłatną jednodniówkę

Ten, kto odwiedził w sobotę tucholski rynek, dostał bezpłatny egzemplarz tzw. jednodniówki. To cztery strony obficie nabite tekstem z rzetelnych, historycznych źródeł. W nim ciekawy m.in. opis zwyczajów targów sprzed 100 lat, które przecież w unowocześnionej formie kontynuowane są po dziś dzień. Ponadto – niezwykle interesujący dla miejscowych – fragment pt. „A jak targowano w Tucholi?" Tu skorzystano z publikacji, która powstała pod redakcją historyków Włodzimierza Jastrzębskiego i Jerzego Szwankowskiego z 2010 roku. Cytujemy krótki fragment:

Na jesiennych jarmarkach można było okazyjnie, po niższych cenach nabyć „stare" krowy i konie. „Boracy pozbywają się ich na jesień, aby nie karmić zimą". Od 1881 roku w Tucholi wyznaczone zostały miejsca do handlu jarmarcznego i obejmowały dzisiejszy Plac Zamkowy, Rynek, dzisiejszą ul. Świecką oraz plac przy fosie miejskiej ciągnący się od dzisiejszego skweru św. Małgorzaty do kompleksu Technikum Leśnego. Od wystawiających towary pobierano „postojowe" i „płacowe", którego wysokość uzależniona była od zajmowanej powierzchni placu lub sztuk (bydła, koni, gęsi). W okresie międzywojennym jarmarki odbywały się sześć razy w roku, natomiast targi dwa razy w tygodniu – we wtorki i piątki. [...] Targowisko na dzisiejszym pl. Zamkowym zlikwidowano w 1924 roku, przekształcając je w miejsce rekreacyjne z krzewami i drzewami.

Po rynku przechadzali się mieszczanie, uwagę przyciągała grupa z ZSLiA w Tucholi, nadjechał senator Leon Janta-Połczyński z żoną. Jednocześnie... podejrzenie wzbudzali konfidenci z Fundacji Ocalić-Pamięć. Borowiackiego sznytu wydarzeniu nadali liczni twórcy ludowi oraz gospodynie z Tucholi, Łyskowa i Wełpina. A gdzieś w kącie starsi panowie pogrywali w baśkę. W tle niósł się odgłos katarynki – dzięki Kataryniarzowi Bydgoskiemu.

O stałe budowanie napięcia dbały dwie prowadzące wydarzenie damy krzątające się po rynku w przebraniach, dzięki którym trudno było je poznać, choć to twarze w Tucholi dobrze znane: **Hanna Krueger** i **Agnieszka Schreiber**. Całości niezmiennie w skupieniu doglądały **Maria Ollick** z BTK i **Wioletta Chabowska** z muzeum. Obu paniom bardzo zależało na powodzeniu tej nowej inicjatywy. A o sukcesie mogła poświadczyć najlepiej frekwencja uczestników. Ta była świetna. Mieszkańcy Borów Tucholskich mieszali się z grupkami turystów, nawet z Gdańska czy Poznania.

Tekst i fot. (pp)

eprasa.pl 60c6d054a9

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Tucholi składa na ręce Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi st. bryg. Arkadiusza Krolla

serdeczne podziękowania za umożliwienie przeprowadzenia szkolenia w dniu 3.09.2026 r. dla pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej z zakresu **udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej**, ze szczególnym uwzględnieniem postępowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia.
Dziękujemy za przekazaną wiedzę, cenne wskazówki oraz praktyczne przygotowanie uczestników do właściwego i skutecznego reagowania w sytuacjach wymagających szybkiego udzielenia pomocy.

Szczególne podziękowania kierujemy do:
st. asp. Krzysztofa Grabińskiego,
st. ogn. Krzysztofa Bieniasa,
st. ogn. Arkadiusza Gierszewskiego,
ogn. Tomasza Włocha

za profesjonalizm, zaangażowanie i poświęcony czas, a także za przekazanie pracownikom Spółdzielni cennej wiedzy oraz praktycznych umiejętności, które w sytuacji zagrożenia mogą przyczynić się do ratowania zdrowia i życia.

Państwa doświadczenie, zaangażowanie oraz profesjonalne podejście do prowadzenia szkolenia stanowią niezwykle cenny wkład w podnoszenie poziomu bezpieczeństwa naszych pracowników i budowanie ich gotowości do podejmowania właściwych działań w sytuacjach zagrożenia.

Z wyrazami szacunku i uznania

Zarząd
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej
w Tucholi

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Tucholi ogłasza

przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż działek budowlanych położonych w Tucholi przy ul. Żonkilowej

Nr działki	Pow. w m²	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium w zł	Termin przetargu
Pierwsze przetargi na sprzedaż działek, **pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną**					
3925	1442	BY1T/00040421/3	209.000,00	20.000,00	godz. 9.00
3926	1262	BY1T/00040420/6	183.000,00	10.000,00	godz. 9.45
3927	1269	BY1T/00040419/6	184.000,00	10.000,00	godz. 10.30
3929	1283	BY1T/00040417/2	186.000,00	10.000,00	godz. 11.15
3930	1290	BY1T/00040416/5	187.000,00	10.000,00	godz. 12.00
3931	1483	BY1T/00040415/8	215.000,00	20.000,00	godz.12.45
Pierwsze przetargi na sprzedaż działek, **pod zabudowę mieszkaniową i usługową**					
1454/22	1536	BY1T/00034076/4	246.000,00	20.000,00	godz. 13.30
1454/23	1536	BY1T/00034077/1	246.000,00	20.000,00	godz. 14.15

Przetargi odbędą się **3 listopada 2026 r. (wtorek)**
w godzinach wskazanych w tabeli,
w Urzędzie Miejskim w Tucholi, Pl. Zamkowy 1, pokój 206

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu. Wadium na konkretną działkę należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Tucholi lub winno być na koncie tut. Urzędu w Banku Spółdzielczym w Tucholi numer 96 8174 0004 0000 2163 2000 0002, **najpóźniej 28 października 2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Tucholi. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz uczestnika przetargu (np. wadium-przetarg, działka nr..... uczestnik…).

Ogłoszenie zawierające szczegółowe informacje wywiesza się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tucholi i na stronie internetowej www.bip.tuchola.pl/NIERUCHOMOŚCI/.

Zastrzega się możliwość odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tucholi,
Wydział Mienia, Plac Zamkowy 1; pokój 204, tel. 52 564 25 30.

Trąbka i organy!
Czas na drugi koncert festiwalu w Tucholi

W Kościele pw. Bożego Ciała w Tucholi trwa Międzynarodowy Letni Festiwal Organowy. Przed nami drugi z trzech koncertów. Usłyszymy m.in. dyrektora muzycznego festiwalu, który zasiądzie przed tucholskimi organami. Po świątyni poniesie się także odgłos trąbki.



Paweł Hulisz. Fot. amuz.gda.pl

Mając doświadczenie z poprzednich edycji festiwalu organowego w Tucholi, możemy z czystym sumieniem zachęcić do uczestnictwa w nadchodzącym drugim koncercie cyklu, aby przekonać się osobiście, jak wspaniale brzmi trąbka w murach Kościoła pw. Bożego Ciała.

27 września o godz. 19:00 w Tucholi na trąbce zagra **Paweł Hulisz**, występujący z orkiestrami symfonicznymi i kameralnymi w całej Polsce. Przed organami w Kościele pw. Bożego Ciała zasiądzie natomiast **Błażej Musiałczyk**, uznany organista z Trójmiasta, także pedagog. To również dyrektor muzyczny festiwalu w Tucholi.

Wstęp na wszystkie koncerty w ramach festiwalu jest wolny.

Paweł Hulisz

Jest czynnym muzykiem orkiestrowym. Współpracuje z wieloma orkiestrami symfonicznymi i kameralnymi na terenie całej Polski. Od 2009 roku jest pierwszym trębaczem Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. F. Nowowiejskiego w Olsztynie, a także pierwszym trębaczem Orkiestry Symfoników Gdańskich. Jest pomysłodawcą i założycielem zespołu Tubicinatores Gedanenses, z którym koncertuje na wieżach kościołów i ratuszy, kontynuując starą praktykę gdańskiej Turmmusik. Zajmuje się opracowywaniem starodruków muzycznych z XVII i XVIII w. znajdujących się w zbiorze Zachariasza Zappio, w bibliotece PAN w Gdańsku. (Kantaty okolicznościowe kompozytorów gdańskich, m.in. J.B.C. Freisslich, J.V. Meder, F.Ch. Mohrheim, J.T. Roemhildt, J.D. Pucklitz).

Błażej Musiałczyk

Od 2006 roku pełni funkcję organisty Archikatedry Oliwskiej. Znaczące miejsce w jego działalności stanowi praca pedagogiczna. Od wielu lat prowadzi klasę organów w Szkole Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina w Gdańsku-Wrzeszczu, w której kształci kolejne pokolenia adeptów gry na organach. Jego uczniowie zdobywają najwyższe laury na konkursach muzycznych, a absolwenci z powodzeniem kontynuują naukę na polskich i zagranicznych uczelniach. Jednocześnie zarządza Zespołem Szkół Muzycznych w Gdańsku-Wrzeszczu, pełniąc funkcję dyrektora. Jest także wykładowcą muzyki kościelnej w Gdańskim Seminarium Duchownym.



Błażej Musiałczyk

Za swoją działalność na rzecz tworzenia i upowszechniania kultury został odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złotym medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej". Od pierwszej edycji jest dyrektorem muzycznym festiwalu organowego w Tucholi.

(pp)

eprasa.pl 60c6d054a9

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (aw), nadesłane, ac



Rozalia Sikorska, 14.09, 3350 g, 52 cm, Brusy-Jaglie



Laura Malinowska, 14.09, 3020 g, 55 cm, Czersk



Lilianna Łepek, 14.09, 3150 g, 54 cm, Tuchola



Leon Szczepański, 14.09, 3700 g, 57 cm, Lubnia



Wiktor Zieliński, 15.09, 2710 g, 53 cm, Śliwice



Marcel Adamczewski, 15.09, 3970 g, 58 cm, Nowa Cerkiew



Dorota Czerwińska, 15.09, 3660 g, 60 cm, Piastoszyn



Jaśmina Rusiecka, 16.09, 3450 g, 56 cm, Złotów



Klara Bartczak, 19.09, 3960 g, 60 cm, Tuchola

Kochany rodzicu!
„Tygodnikowi" nie udało się osobiście zrobić zdjęcia twojego nowo narodzonego dziecka w tucholskim szpitalu? Chcesz, by mimo to fotografia ukazała się na naszych łamach? Przyślij nam zdjęcie z podstawowymi danymi dziecka na adres e-mail: biuro@tygodnik.pl
Tygodnik Tucholski

Dożynki gminne w Wielkiej Kloni

Święto plonów. Będzie tradycyjnie i muzycznie

W sobotę (26 września) w Wielkiej Kloni odbędą się gminne dożynki, będące okazją do podziękowania za tegoroczne plony oraz wspólnego świętowania mieszkańców gminy Gostycyn.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 16:00 mszą św. dziękczynną w kościele parafialnym. Po nabożeństwie, o godzinie 16:45, uczestnicy przejdą na cmentarz, gdzie zaplanowano poświęcenie odrestaurowanych pomników ofiar II wojny światowej. Około godziny 17:00 świętowanie przeniesie się do Wiejskiego Domu Kultury. W programie znalazło się wystąpienie wójta gminy Gostycyn i zaproszonych gości, a także dzielenie chleba przez sołtysów.

Nie zabraknie również wspólnego poczęstunku. Na uczestników będzie czekała grochówka. Udostępniony zostanie także punkt konsultacyjny programu „Czyste Powietrze". Wieczorem rozpocznie się część muzyczna. Od godziny 19:00 do 1:00 potrwa zabawa taneczna z zespołem Bronzo.

Organizatorami gminnych dożynek są Urząd Gminy w Gostycynie, GOK Gostycyn oraz sołectwa Mała Klonia i Wielka Klonia, przy współpracy KGW i OSP.

(aw)

Marsz szlakiem żołnierzy września 1939

W sobotę (26 września) odbędzie się marsz „Szlakiem żołnierzy września 1939", którego trasa prowadzić będzie z Klonowa przez Sokole Kuźnicę do Zamrzenicy.

Uczestnicy podczas wędrówki poznają historię walk z 1 i 2 września 1939 roku. W Zamrzenicy na uczestników czekać będzie ciepła zupa oraz prelekcja przyrodnicza.

Zbiórkę zaplanowano w godz. 8:30-8:45 przy Szkole Podstawowej w Gostycynie. Następnie uczestnicy autokarem przejadą do Klonowa, skąd rozpoczną marsz.

Osoby zainteresowane udziałem mogą zgłaszać się do **Marka Świtały** (szkoła), **Marka Sassa** (w szkole lub telefonicznie: 606 911 975) albo w sekretariacie szkoły pod numerem 52 334 63 08.

(aw)

zmarli

✝ Jan Klafetka, l. 68 – Wielka Brytania
✝ Maciej Zieliński, l. 56 – Gostycyn
✝ Anna Janina Górka, l. 70 – Pruszcz
✝ Andrzej Edwin Kolasa, l. 70 – Bagienica

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Z całego serca pragniemy podziękować całemu personelowi Oddziału Intensywnej Terapii
Szpitala Tucholskiego za dwa miesiące walki o życie naszej ukochanej Mamy, Teściowej i Babci.
Dziękujemy lekarzom i pielęgniarkom za trud, poświęcenie, cierpliwość i troskę, jaką otaczali Ją każdego dnia.
Wiemy, że praca na Oddziale Intensywnej Terapii jest niezwykle trudna,
a mimo to byliście Państwo przy Niej wtedy, gdy my mogliśmy być tylko za drzwiami.

Szczególne podziękowania kierujemy do Cioci, Mirosławy Brzezińskiej.
Ciociu, trudno znaleźć słowa, które wystarczająco wyrażą naszą wdzięczność.
To Ty zaglądałaś do Niej kilka razy dziennie. To Ty mówiłaś nam, jak się czuje,
przekazywałaś każdą wiadomość i dawałaś nam poczucie, że ktoś naprawdę o Nią dba.
W tych najtrudniejszych chwilach byłaś dla nas ogromnym wsparciem. Twoja obecność, dobre słowo
i zwykła ludzka troska znaczyły dla nas więcej, niż jesteśmy w stanie powiedzieć.
Kiedy człowiek patrzy na ukochaną osobę walczącą o życie, czuje bezsilność, strach i rozpacz.
Ty sprawiłaś, że choć trochę mniej czuliśmy, że jesteśmy w tym sami.
Dziękujemy, że pamiętałaś o naszej Mamie.
Dziękujemy, że do Niej zaglądałaś.
Dziękujemy, że pamiętałaś o nas.
I przede wszystkim – dziękujemy Ci za serce.

Nasza ukochana
Anna Górka
odeszła, ale na zawsze pozostanie w naszych sercach.
Będziemy również pamiętać tych, którzy w ostatnich dwóch miesiącach
Jej życia byli przy Niej i robili wszystko, aby Jej pomóc.
Z wyrazami ogromnej wdzięczności i szacunku
Rodzina

Dom Pogrzebowy Bolińscy
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
• Kompleksowa obsługa uroczystości pogrzebowych
• Sala pożegnań, własna chłodnia, przewóz zmarłych
• Załatwiamy zasiłek pogrzebowy ZUS, KRUS i MSWiA
• Kwiaty na trumnę, oprawa muzyczna
Tuchola, ul. Starodworcowa 1
500 206 206 (całodobowo)
zpbolinscy

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi, ul. Świecka 68
(wjazd obok sklepu meblowego)
tel. kom. 603 265 868, www.pogrzebytuchola.pl
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 24 GODZINY NA DOBĘ
TRUMNY, URNY
WŁASNA KAPLICA OGRZEWANA W CENTRUM MIASTA
WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE UBIERANIE ZMARŁYCH
KREMACJA
EKSHUMACJA
KOPANIE GROBÓW
SPRZEDAŻ KWIATÓW
NAGROBKI
Załatwiamy formalności w ZUS, USC, MSW
OBSŁUGA BEZGOTÓWKOWA



eprasa.pl 60c6d054a9

Wyczerpana pula zgłoszeń – biegi porządziły Lubiewem

W Lubiewie jeszcze długo nie opadną emocje. To za sprawą niezwykle udanego XIX Ogólnopolskiego Ekologicznego Biegu Krainy 3 Wież nad Borami, w którym w różnych kategoriach wiekowych udział wzięły całe rodziny. Taki scenariusz sportowej rywalizacji pozwolił nie tylko na propagowanie zdrowego stylu życia, ale też spędzanie wolnego czasu w gronie rodziny i to w dodatku w sposób niezwykle aktywny.

19. edycja Biegu Krainy 3 Wież zgromadziła, według elektronicznych zgłoszeń, 72 zawodników na starcie biegu głównego – pętli Lubiewo – Bysławek – Lubiewo o długości 10 kilometrów. Jako pierwszy na metę dobiegł **Jędrzej Poczwardowski** z czasem 33:28:90. Tuż za nim uplasował się kolega z tego samego klubu, tj. Furjoza Toruń, **Kamil Szymaniak**. Podium uzupełnił reprezentant Biegających Śliwic – **Leszek Czaja**. Warto podkreślić, że bieg w gminie Lubiewo cieszy się zainteresowaniem biegaczy i ci chętnie powracają na jego trasę. Nie zabrakło też dobrze znanych lokalnych sportowców, np. **Rafała Szwarca** z Tucholanki Tuchola, **Łukasza Kensika** z Tucholi czy **Marka Wojtasa**.

Moc Czarnej Porzeczki

Jak dowiedzieliśmy się od wicewójt **Łucji Koniarskiej**, od 2015 roku organizowane są Biegi Uliczne Dzieci i Młodzieży, które przyciągają coraz więcej uczestników. W zawodach wystartowało aż 251 zawodników. Najmłodsi z nich urodzili się w 2025 roku. Podczas tegorocznej edycji dystanse zyskały apetyczne, proekologiczne nazwy – młodzi adepci sportu rywalizowali m. in. w „Turbo Bananie", „Mocy Czarnej Porzeczki" czy „Pędzie Malinowym". Pełna pasji rywalizacja dzieci i młodzieży śmiało może zostać określona sercem wydarzenia, bo emocje na trasie są ogromne. Rodzice czy dziadkowie dopingowali i dokumentowali sportowe osiągnięcia. Milusińscy chętnie korzystali z przygotowanych atrakcji – torów przeszkód, animacji i stoisk rękodzielniczych. Ze swoimi rodzicami bacznie przyglądali się stoisku Służby Więziennej i korzystali ze strefy gastronomicznej, gdzie m.in. czekały aromatyczna zupa, frytki, gofry i ciasta.


Dekoracja zawodników w kategorii Pędu Malinowego.


Najlepsi zawodnicy biegu głównego. Od lewej: Kamil Szymaniak, który uplasował się na drugim miejscu i Jędrzej Poczwardowski, który rywalizację na 10 km wygrał.

Na loterii skorzystają najbardziej uzdolnieni

Biegowa impreza z Lubiewa jest efektem starań i współpracy wielu organizacji i partnerów: Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Lubiewo „BORY", gminy Lubiewo, lokalnych szkół, harcerzy, Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Lubiewie.

Przed wejściem na podium dzieci uczestniczyły także w quizach i losowały pytania dotyczące ochrony środowiska oraz zdrowego stylu życia. Dorosłym uczestnikom i kibicom towarzyszy tradycyjna loteria fantowa, z której całkowity dochód przeznaczany jest na stypendia dla uzdolnionych uczniów z gminy Lubiewo.

W tym roku wydarzeniu towarzyszyła Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, którą poświęcono tematyce bezpieczeństwa domu, szkoły oraz miejsca pracy. Na miejscu można było poznać znaczenie sygnałów alarmowych, zobaczyć, jak przygotować i dostosować do swoich potrzeb plecak ewakuacyjny oraz dowiedzieć się, jak opracować rodzinny plan na wypadek kryzysu.

Tekst i fot. Anna Czajkowska



Rodzice z dumą pozowali do zdjęć ze swoimi pociechami – zawodnikami.

Wyniki biegu głównego na 10 km:

I miejsce – Jędrzej Poczwardowski (Toruń) – 33:28,90
II – Kamil Szymaniak (Toruń) – 33:35,49
III – Leszek Czaja (Starogard Gdański) – 35:30,52

Wyniki Biegów Ulicznych Dzieci i Młodzieży

- **Turbo Banan 2025-2024 (dystans 50 m) – dziewczęta**

I miejsce – Paulina Klajbor (Lubiewice) – 26,31
II – Łucja Prądzińska (Bysław) – 26,97 s
III – Eliza Drzycimska (Minikowo) – 8,39 s

- **Turbo Banan 2025-2024 (50 m) – chłopcy**

I miejsce – Igor Dębicki (Bysław) – 25,04 s
II – Wiktor Roda (Gostycyn) – 33,54 s
III – Leon Woziński (Bysławek) – 5,04 s

- **Słodka Pomarańcza 2023-2022 (100 m) – dziewczęta**

I miejsce – Helena Maryks (Świekatowo) – 32,19 s
II – Zofia Zalewska (Klonowo) – 2,32 s
III – Milena Klajbor (Lubiewice) – 2,80 s

- **Słodka Pomarańcza 2023-2022 (100 m) – chłopcy**

I miejsce – Bruno Byrszel (Wudzyn) – 30,53 s
II – Konstanty Deja (Bysławek) – 1,40 s
III – Adam Włoch (Mukrz) – 31,85 s

- **Sprint Borówkowy 2021-2020 (100 m) – dziewczęta**

I miejsce – Laura Szrajber (Bysław) – 25,82 s
II – Zuzanna Wysocka (Tuchola) – 6,16 s
III – Iga Muntowska (Bysław) – 26,37 s

- **Sprint Borówkowy 2021-2020 (100 m) – chłopcy**

I miejsce – Alan Drzycimski (Bysław) – 20,52 s
II – Wiktor Wierzchowski – 22,26 s
III – Klemens Rydzkowski (Krzywogoniec) – 22,85 s

- **Błysk Arbuzowy 2019-2018 (200 m) – dziewczęta**

I miejsce – Laura Glazik (Bysław) – 31,18 s
II – Aleksandra Czerwińska (Bysław) – 31,77 s
III – Antonina Kinowska (Lubiewo) – 32,05 s

- **Błysk Arbuzowy 2019-2018 (200 m) – chłopcy**

I miejsce – Borys Remus (Bysław) – 28,02 s
II – Szymon Wamka – 29,91 s
III – Leon Kośliński (Lubiewo) – 0,17 s

- **Pogoń za Gruszką 2017-2016 (200 m) – dziewczęta**

I miejsce – Hanna Rydzkowska (Krzywogoniec) – 26,47 s
II – Kaja Włoch – 26,77 s
III – Milena Czerwińska (Bysław) – 7,96 s

- **Pogoń za Gruszką 2017-2016 (200 m) – chłopcy**

I miejsce – Krystian Wierzchowski – 27,01 s
II – Łukasz Słupiński (Bysław) – 28,00 s
III – Adam Roszyk (Bieszewo) – 8,62 s

- **Moc Czarnej Porzeczki 2015-2014 (600 m) – dziewczęta**

I miejsce – Aleksandra Kamińska (Cekcyn) – 1:51,32
II – Helena Mroczek (Bysław) – 1:52,86
III – Amelia Kinowska (Lubiewo) – 1:55,28

- **Moc Czarnej Porzeczki 2015-2014 (600 m) – chłopcy**

I miejsce – Mikołaj Angelov (Lubiewice) – 1:38,86
II – Julian Cynarzewski (Cekcyn) – 1:39,06
III – Adam Januszewski – 1:47,78

- **Pęd Malinowy 2013-2012-2011 (600 m) – dziewczęta**

I miejsce – Barbara Byrszel (Wudzyn) – 1:35,54
II – Alicja Roszyk (Bieszewo) – 1:36,51
III – Zuzanna Kamecka (Cekcyn) – 1:46,92

- **Pęd Malinowy 2013-2012-2011 (600 m) – chłopcy**

I miejsce – Mirosław Angelov (Lubiewice) – 1:24,15
II – Franciszek Pieczyński (Płazowo) – 1:30,57
III – Kacper Oszuścik (Bysław) – 1:30,62

Piłka ręczna

Po raz czwarty szczypiorniści uczczą pamięć działaczy i zawodników

Kęsowo to przede wszystkim piłka ręczna i w lokalnym świecie sportu ta miejscowość znana jest przede wszystkim z wieloletnich sezonów ligowych i turniejowych, gdy drużynę prowadzili czy w niej grali ludzie już nieobecni. To im poświęcony jest memoriał, a jego czwarta edycja będzie sportowym świętem w Kęsowie.

Wkład w tworzenie tradycji piłki ręcznej KS-u Kęsowo mieli ludzie, którzy już nie grają w tym zespole lub którzy odeszli. Ideą turniejów – memoriałów jest upamiętnienie właśnie tych zawodników i działaczy.

Dzisiaj LKS bierze udział w rozgrywkach ligi autonomicznej. Nie tylko jednak walka o punkty jest istotna, bo co roku wielkim wydarzeniem jest Memoriał Piłki Ręcznej Pamięci Zawodników i Trenerów LKS Kęsowo. Dotąd odbyły się trzy takie wydarzenia na parkiecie kęsowskiej hali sportowej przy szkole. Tym razem organizatorzy zapraszają wszystkich na czwartą edycję turnieju. Aż cztery godziny kęsowska hala będzie tętniła odgłosem rozgrywanych meczów, ale to nie wszystko. W tym roku zobaczymy jeszcze na parkiecie grupy prowadzone przez **Paulinę Rewolińską** szkolącą mażoretki i czirliderki. To niewątpliwie urozmaicenie czasu, gdy mecz po meczu będzie odbywała się męska rywalizacja między bramkami. Swój udział potwierdziły zespoły: MGKS Pokolenie Człopa, Kotara Nowy Dwór i Kasztelan Gołańcz. Stawkę uzupełnią oczywiście gospodarze.

– Zapraszamy wszystkich miłośników lokalnego, i nie tylko, sportu na nasz turniej, który stał się już tradycją – zaprasza prowadzący LKS Kęsowo **Krzysztof Muzioł**. – Nie tylko my tworzymy coś cyklicznego i – miejmy nadzieję – trwałego na długie lata. Także kibice są ważną częścią tej całości, dlatego niech na turniej przybędą całe rodziny. Damy z siebie wszystko, by emocji nie zabrakło.

Memoriałowe zmagania rozpoczną się **26 września (sobota) o godzinie 11.40 w kęsowskiej hali sportowej**. Przewidywany koniec turnieju to godzina 16.20.

Jarosław Kania

eprasa.pl 60c6d054a9

Piłka nożna – Unisport IV liga

Trzy punkty były na wyciągnięcie ręki

Łokietek Brześć Kujawski – Rawys CEO Raciąż 3:3 (0:1). Bramki: Kosmela (4), Damian Rybacki (60), Mosek (80).

Rawys CEO:
Lic, Prusaczyk, Kołtonowski (82 Stenwak), Narloch, Wegner, Damian Rybacki, Kurs, Drewek (71 Materac), Remiszka, Kosmela (60 Wojnerowicz), Sawa (60 Mosek)

W spotkaniu dwóch drużyn z dolnej części tabeli doszło da remisu, a to Rawys CEO powinien przywieźć punkty z Kujaw. Wszystko na to wskazywało szczególnie w końcowej fazie meczu z Łokietkiem, który teraz zajmuje ostatnie miejsce w ligowym zestawieniu. Raciążanie zagrali tak, że wzbudzili w kibicach ambiwalentne odczucia. Były chwile świetnej gry, były też przestoje i to, co zatrważa najbardziej – niemrawość i zawahanie w obronie, luki w polu karnym, które rodziły ryzyko straty bramki.

Z jednej strony jest punkt ważny nad wyraz, zważywszy na miejsce Borowiaków wśród innych zespołów w IV lidze. Z drugiej strony aż żal, że Raciążanie „nie dowieźli" kruchego, jednobramkowego prowadzenia do ostatniego gwizdka. Który już raz pojawiły się koszmary w końcówce meczu, gdy Raciążanie tracą punkty? Kibice wierzyli, że będzie odblokowanie i rzeczywiście z mozołem i powoli, ale do przodu – w myśl tej zasady Rawys CEO zmierzał ku końcowi, strzelając bramki i je tracąc, ale w końcówce mając jedną w zapasie.

Piękny strzał uratował punkt gospodarzom

Raciążanie – wedle słów trenera **Damian Rybackiego** – starali się wykorzystać otwartą grę Łokietka, którego obrona ustawiała się wysoko, łapiąc napastników rywala na spalonego. Wykorzystano to, strzelając drugiego gola. Gdy zapowiadało się na zdobycie trzech oczek, nastąpił dramat sportowy i kolejny raz Raciążanie schodzili z boiska ze spuszczonymi głowami.

Mecz na Kujawach mógł być przełamaniem Rawysa CEO, bo jeśli nie teraz, to kiedy? Owo przełamanie było połowiczne. Ostatni, piękny gol bezpośrednio z rzutu wolnego był ozdobą meczu i tu nie można winić nikogo z drużyny gości – był to stały fragment gry.

Pozostałe wyniki

Pogoń Mogilno – Sparta Brodnica 4:0

Kujawiak Kowal – Orlęta Aleksandrów Kujawski 2:0

Mustang Ostaszewo – Victoria Czernikowo 4:0

Unia Wąbrzeźno – Cuiavia Inowrocław 5:4

Wisła Dobrzyń – Noteć Gębice 0:1

Tłuchowia Tłuchowo – Skrwa Skrwilno 7:1

Unia Solec Kujawski – Pomorzanin Toruń 2:0

Lech Rypin – Start Pruszcz 0:0

Tabela

1. Unia Solec Kujawski	8	21	19:6
2. Pogoń Mogilno	8	19	24:7
3. Tłuchowia Tłuchowo	8	18	26:13
4. Unia Wąbrzeźno	8	17	22:10
5. Sparta Brodnica	8	14	22:13
6. Mustang Ostaszewo	8	14	18:11
7. Kujawiak Kowal	8	14	16:11
8. Wisła Dobrzyń	8	13	20:16
9. Start Pruszcz	8	11	16:17
10. Victoria Czernikowo	8	11	11:15
11. Pomorzanin Toruń	8	10	11:16
12. Noteć Gębice	8	7	12:18
13. Lech Rypin	8	7	7:16
14. Skrwa Skrwilno	8	6	17:22
15. Rawys CEO Raciąż	8	5	17:24
16. Cuiavia Inowrocław	8	5	6:16
17. Orlęta Aleksandrów Kuj.	8	5	7:20
18. Łokietek Brześć Kuj.	8	4	12:27

Jarosław Kania

Piłka nożna – klasa okręgowa

Najwyższy czas na takie zwycięstwa

Tucholanka Tuchola – Chełminianka Chełmno 3:1 (0:1). Bramki: Bogun (57, 72), Orzechowski (90+4).

Tucholanka:
Zaleski, Beker, Giłka, Rydzkowski, Gerth, Grudzina, Misiak (68 Donarski), Nitka, Bogun (86 Krajna), Ossowski (50 Czerwiński), Orzechowski

Jeden zespół, ten sam niemalże skład poza zmianami, ale dwa różne style gry i odmienna postawa na boisku. Tak w ostatnim spotkaniu ligowym grali piłkarze **Piotra Pozorskiego**. Na szczęście efekt końcowy był jak najbardziej pożądany po serii porażek. Dla Tucholan wyszło w końcu słońce, ale sami sobie je wyczarowali rewelacyjną grą w drugiej części spotkania.

Nic nie zapowiadało świetnej, żywej i przede wszystkim skutecznej gry – w pierwszej połowie nic się nie kleiło Tucholanom i mimo że były przebłyski czegoś ciekawego, Borowiacy nie zrobili korzystnego wrażenia. W dodatku odczuwało się raz napięcie w szeregach gospodarzy, raz prawie zniechęcenie i demotywację, gdy akcje się rwały, a piłkę przechwytywał rywal, który zresztą otworzył wynik. Kibice mieli się wkrótce przekonać, że warto pozostać do finału meczu na trybunach, by wspierać drużynę do końca i wierzyć, że doping przyczynił się do lepszej gry, a taka była obserwowana po przerwie.

Dwa razy Bogun, Orzechowski dobił rywala

Co się mogło stać w szatni i jak wyglądała rozmowa trenera z zawodnikami za zamkniętymi drzwiami w ciągu kwadransa, wie tylko drużyna, ale nie trzeba wnikać. Nieważny sposób, ważny efekt. Ten nastąpił w drugiej połowie, a był oczekiwany od dawien dawna. W końcu wyraźna energia wyzwoliła się nie tylko w mięśniach Tucholan, ale także i chyba przede wszystkim w głowach. Drużyna nie była tym samym składem, który nieco wcześniej nie radził sobie na boisku i nie był zgraną ekipą. Świetnie zaprezentowała się cała drużyna łącznie z rezerwowymi na murawie. Rewelacyjnie zagrali **Mateusz Bogun**, strzelec dwóch goli, równie nienagannie zaprezentował się choćby **Grzegorz Rydzkowski**. Nie można też zapomnieć o świetnej postawie **Mateusza Zaleskiego**. Można by wymienić w ten sposób cały team tucholski, który tego dnia udowodnił, że potrafi się szybko zmobilizować do świetnej gry, która przynosi zwycięstwo.



Aktywny w całym meczu strzelec dwóch goli – Mateusz Bogun.

Pozostałe wyniki

Wda II Świecie – LKS Dąbrowa Chełmińska 2:2

Drwęca Golub-Dobrzyń – Olimpia II Grudziądz 1:3

Wisła Gruczno – MUKS CWZS Bydgoszcz 5:1

Polonia Bydgoszcz – Legia Chełmża 5:0

Gryf Sicienko – Promień Kowalewo Pomorskie 2:0

Pomorzanin Serock – Grom Osie 1:1

Victoria Lisewo – Elana II Toruń 2:2

Tabela

1. Polonia Bydgoszcz	6	15	19:9
2. Olimpia II Grudziądz	6	14	14:5
3. Gryf Sicienko	6	13	16:11
4. Legia Chełmża	6	13	13:8
5. Grom Osie	6	11	15:11
6. LKS Dąbrowa Chełmińska	6	10	19:14
7. Drwęca Golub-Dobrzyń	6	9	9:9
8. Wisła Gruczno	6	8	14:12
9. Pomorzanin Serock	6	7	12:13
10. Tucholanka Tuchola	6	7	8:13
11. Chełminianka Chełmno	6	6	7:13
12. Elana II Toruń	6	5	13:11
13. MUKS CWZS Bydgoszcz	6	5	11:18
14. Victoria Lisewo	6	5	9:16
15. Wda II Świecie	6	4	7:16
16. Promień Kowalewo Pomorskie	6	3	7:14

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna – klasa B

Myśliwiec po derbach wciąż na szczycie

Piąte z rzędu zwycięstwo ligowe odnotowali piłkarze z Gostycyna. W derbach rozgromili KS Żalno i tu obyło się bez sensacji. Cis po zaciętym meczu wygrał w Wielowiczu, z kolei TKP musiało uznać wyższość Łokietka Wierzchucin Królewski.

Olimpia Wtelno – Tytan Mrocza 2:0

Fuks Wielowicz – Cis Cekcyn 1:2

Myśliwiec Gostycyn – KS Żalno 7:0

Tarpan Mrocza – Virtus Witosław 6:0

TKP Tuchola – Łokietek Wierzchucin Królewski 0:3

Kamionka Kamień Krajeński – Gwiazda Sypniewo 1:2

Tabela

1. Myśliwiec Gostycyn	5	15	25:5
2. Olimpia Wtelno	5	15	15:2
3. Gwiazda Sypniewo	5	12	22:8
4. Tytan Mrocza	5	10	21:5
5. Cis Cekcyn	5	9	13:12
6. Łokietek Wierzchucin Królewski	5	9	12:12
7. Kamionka Kamień Krajeński	5	7	17:10
8. Tarpan Mrocza	5	6	15:12
9. Virtus Witosław	5	3	5:17
10. KS Żalno	5	3	6:22
11. Fuks Wielowicz	5	0	3:20
12. TKP Tuchola	5	0	2:31

Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Piłka nożna

- **Unisport IV liga**

26 września (sobota)
15.00 Rawys CEO Raciąż – Lech Rypin

- **Klasa okręgowa**

26 września (sobota)
11.00 Olimpia II Grudziądz – Tucholanka Tuchola

- **Klasa B**

26 września (sobota)
13.00 Virtus Witosław – TKP Tuchola

27 września (niedziela)
11.00 Cis Cekcyn – Myśliwiec Gostycyn
12.00 KS Żalno – Tarpan Mrocza

(jk)

Ogłoszenie płatne

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
Burmistrz Tucholi ogłasza
przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż działek przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną

Nr działki	Pow. w m²	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium w zł	Termin przetargu
Pierwszy przetarg na sprzedaż działki, położonej w **Tucholi przy ul. Jana III Sobieskiego**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną					
3889	1563	BY1T/00017664/8	158.000,00	15.000,00	godz. 15.00
Pierwszy przetarg na sprzedaż działki, położonej w **Tucholi przy ul. abp Jakuba Świnki**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną					
3890	1533	BY1T/00017667/9	155.000,00	15.000,00	godz. 15.45
Przetargi odbędą się w dniu **3 listopada 2026 r. (wtorek)** w godzinach wskazanych w tabeli, **w Urzędzie Miejskim w Tucholi, Pl. Zamkowy 1, pokój 206**					

Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wniesienie wadium w pieniądzu. Wadium na konkretną działkę należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Tucholi lub winno być na koncie tut. Urzędu w Banku Spółdzielczym w Tucholi numer 96 8174 0004 0000 2163 2000 0002, **najpóźniej 28 października 2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Tucholi. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz uczestnika przetargu (np. wadium-przetarg, działka nr..... uczestnik…).

Ogłoszenie zawierające szczegółowe informacje wywiesza się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tucholi i na stronie internetowej www.bip.tuchola.pl/NIERUCHOMOŚCI/.

Zastrzega się możliwość odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tucholi, Wydział Mienia, Plac Zamkowy 1; pokój 204, tel. 52 564 25 30.

eprasa.pl 60c6d054a9

Zgarnij gęsią tuszkę na świąteczny obiad!

Jesień na Kujawach i Pomorzu smakuje gęsiną. To kolejny rok z rzędu, w którym „Tygodnik Tucholski” przyłącza się do marszałkowskiej akcji. Za naszym pośrednictwem macie szansę na zdobycie gęsiej tuszki o wartości 200 zł!



Fundatorem nagród i organizatorem akcji „Kujawsko-Pomorska gęsina na św. Marcina” jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Do udziału w konkursie zaprasza marszałek województwa **Piotr Całbecki**. W całym regionie do zgarnięcia jest 2026 tuszek, do czytelników „Tygodnika Tucholskiego” trafi 20 z nich.

Gęsina stała się bardzo popularna w całym naszym województwie, zwłaszcza w okolicach Narodowego Święta Niepodległości. Warto pamiętać, że w Przysieku obok Torunia cyklicznie organizowany jest też Kujawsko-Pomorski Festiwal Gęsiny.

Jak zdobyć atrakcyjną nagrodę?

Za pośrednictwem naszej redakcji Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego przekaże mieszkańcom Borów Tucholskich specjalne vouchery. Jak zdobyć nagrodę? Wystarczy zadzwonić do redakcji „Tygodnika Tucholskiego” w **PONIEDZIAŁEK** (28 września) o godzinie **13:00** i odpowiedzieć na pytanie:

Jak nazywa się tradycyjny przysmak przygotowywany przez naszych sąsiadów w Poznaniu i niektórych innych częściach Wielkopolski z okazji Dnia Świętego Marcina?

Na Wasze odpowiedzi **czekamy pod numerem telefonu: 781-770-703**. Szczęśliwcy, którzy trafią na otwartą linię i prawidłowo odpowiedzą na pytanie, otrzymają specjalne vouchery. Pamiętajcie: kto pierwszy, ten lepszy! **NA JEDEN NUMER TELEFONU I JEDNĄ OSOBĘ PRZYSŁUGUJE JEDNA NAGRODA**. Zwycięzcy będą musieli podać: imię i nazwisko, numer kontaktowy oraz swój adres e-mail.





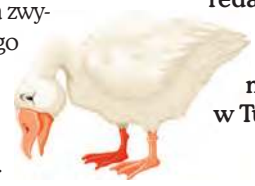
Zmiany w przesyłaniu voucherów

Przypominamy, że urząd marszałkowski już roku temu zmienił sposób dystrybucji voucherów dla laureatów. Dostępne będą one wyłącznie w formie kodów QR.

Każdy zwycięzca otrzyma wiadomość SMS z informacją o wygranej oraz szczegółową instrukcję, jak odebrać nagrodę. Laureat będzie musiał wejść w link, aby system odnotował potwierdzenie odczytania SMS-a. Kod QR zostanie przypisany indywidualnie dla jednej osoby. W kolejnym SMS-ie organizator akcji przypomni lokalizację i godziny odbioru tuszki.

Każdy telefon musi posiadać dostęp do internetu, ponieważ bez tego nie będzie możliwy odbiór kodu QR. Po otrzymaniu SMS-a zwycięzca musi wejść w jego treść i odczytać kod.

Samochody chłodnie ruszą w teren w sobotę 24 października. Godzinowy harmonogram dla poszczególnych miejscowości urząd przekaże w połowie października. **Ważna informacja: gęsie tuszki rozdane za pośrednictwem naszej redakcji będą do odebrania wyłącznie z samochodu chłodni, który pojawi się w Tucholi.**





Kamil Tajl, fot. Mikolaj Kuras dla UMWKP

kronika policyjna

- We wtorek 15.09 o godz. 14:55 w Zdrojach kierujący motorowerem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu i uderzył w Forda. Sprawcą okazał się 16-latek z gm. Cekcyn, a poszkodowaną jego 33-letnia krajanka. Trwają czynności ws. o wykroczenie.
- O godz. 17:00 w Płazowie kierująca Volvo, włączając się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu rowerem 10-latkowi. 41-latkę pouczono. Oboje uczestnicy zdarzenia są mieszkańcami gm. Cekcyn.
- W środę 16.09 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący zespołem pojazdów Mercedes z naczepą, wykonując manewr cofania, najechał na latarnię przy jednym z marketów. Sprawcą okazał się 40-letni obywatel Zimbabwe. Zastosowano wobec niego pouczenie.
- W piątek 18.09 o godz. 13:40 w Tucholi na ul. Świeckiej kierująca Yamahą 16-latka z gm. Lubiewo nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją Forda i uderzyła w jego tył. Poszkodowaną jest 37-letnia mieszkanka gm. Tuchola. Sprawczynię zdarzenia pouczono.
- Tego samego dnia o godz. 23:00 na drodze powiatowej 1030C kierujący Ursusem nie dostosował prędkości do warunków ruchu, zjechał z drogi i uderzył w płot. 39-latek z gm. Cekcyn nie posiadał prawa jazdy. Trwa postępowanie przygotowawcze.

G.

kronika strażacka

- W czwartek 17.09 o godz. 12:10 w Bysławiu zapaleniu uległa skrzynka elektryczna w piwnicy budynku mieszkalnego. Nastąpiło silne zadymienie. Dym przenosił się na wyższe kondygnacje. Właściciel samodzielnie opuścił lokum. Gdy strażacy weszli do piwnicy, paliły się skrzynka rozdzielcza i wyposażenie. W pomieszczeniu znajdowały się również falownik instalacji fotowoltaicznej oraz magazyn energii. Po ugaszeniu pożaru sprawdzono pomieszczenia przy użyciu kamery termowizyjnej oraz zdiagnozowano je pod kątem obecności tlenku węgla.
- W sobotę 19.09 w Wielonku drzewo upadło na drogę.

G.

XXXIII Wystawa Grzybów w Tucholi

Miłośnicy grzybów i przyrody będą mieli okazję zobaczyć niezwykłą różnorodność grzybów występujących w naszych lasach. W środę i czwartek, 30 września i 1 października, w godzinach 9:00-15:00 na dziedzińcu Tucholskiego Parku Krajobrazowego odbędzie się XXXIII Wystawa Grzybów.

Podczas wydarzenia prezentowane będą grzyby jadalne, trujące, niejadalne, a także rzadkie i zagrożone. Zwiedzający będą mogli również poznać przedstawicieli grzybów będących pasożytami, saprotrofami i mykoryzowymi. Wystawa ma nie tylko walor edukacyjny, ale także pozwala lepiej poznać bogactwo przyrodnicze Borów Tucholskich. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Organizatorem jest Tucholski Park Krajobrazowy z siedzibą przy ul. Podgórnej 1 w Tucholi, a współorganizatorami Polskie Towarzystwo Mykologiczne i Nadleśnictwo Tucholа.

(aw)

Autopromocja



ISSN 1234-6314

eprasa.pl 60c6d054a9